

# KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY DZIENNIK DEMOKRATYCZNY

## DEBATY W SEJMIE nad ordynacją wyborczą do Sejmu

### Dyskusja

WARSZAWA (Pat). Dzisiejsze plenarne posiedzenie Sejmu, które rozpoczęło się o godzinie 10.15, poświęcone było debacie nad projektem ordynacji wyborczej do Sejmu.

W ławach rządowych zasiadli członkowie gabinetu z premierem Sławkiem na czele, prezes Najwyższej Izby Kontroli, podsekretarze stanu i wyżsi urzędnicy państwowi.

Po załatwieniu spraw formalnych Izba wykluczyła z posiedzenia posłankę Ignasiakównę i posła Chęcińskiego (komunistę) w związku z tem, że na ostatnim posiedzeniu Sejmu, poświęconem pamięci Marszałka Piłsudskiego, zachowali się oni w sposób uwłaczający powadze Izby.

Skości Izba przystąpiła do obrad nad ordynacją wyborczą do Sejmu.

## Zasady nowej ordynacji wyborczej

### Referat posła Podoskiego

Pierwszy zabrał głos referent projektu poseł Podoski, który bardzo szczegółowo omówił zasady ordynacji wyborczej i scharakteryzował poszczególne rozdziały, uwzględniając przyjęte przez komisję poprawki.

Jeżeli chodzi o

#### ZALOŻENIE PROJEKTOWANEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ

to dążeniem jest oparcie Sejmu na całości społeczeństwa, bez pośrednictwa partii, oraz bliższe związanie parlamentu ze społeczeństwem dzięki systemowi głosowania na osoby.

W realizacji tej pierwszej przesłanki wprowadzono zmiany takie, że powierzono ustalanie kandydatów na posłów zgromadzeniom okręgowym, oraz zastosowano kartę do głosowania.

Co do drugiego postulatu, to wprowadzono zasadę minimum głosów, które kandydat musi otrzymać, aby dostać się do parlamentu.

Co się tyczy

#### ZGROMADZENIA NARODOWEGO

to wzory stosowane zagranicą są nie do przyjęcia dla tego systemu zgromadzeń okręgowych, gdzie zasiadać będą ludzie posiadający zaufanie ludności, jak delegaci instytucji i delegaci pochodzący z wyborów powszechnych.

Dzięki naszemu systemowi zgłaszania kandydatów otwiera się możliwość emulacji różnych kierunków politycznych, czy zawodów i możliwość utworzenia listy kandydatów najlepiej odpowiadającej dążeniom ludności.

Najlepszym reprezentantem ludności jest samorząd terytorjalny, gdyż opiera się na najszerszej płaszczyźnie, jaka pochodzi z wyborów powszechnych. Dlatego w zgromadzeniach okręgowych będzie przeciętnie 2/3 delegatur z samorządu terytorjalnego. Ta reforma jest głęboka, jak głębokie są przemiany, które idą przez świat.

#### PROJEKT ORDYNACJI JEST ODBICIEM IDEI NOWEJ KONSTYTUCJI.

Niektórzy imputowali nam, jakoby ta ordynacja wyborcza miała tylko za zadanie zapewnienie BBWR. większości w przyszłych Izbach ustawodawczych. My simy temu kategorycznie zaprzeczamy.

Gdybyśmy ten cel, jedynie mieli na celu, to z pewnością byłoby wygodniej przyjąć system starej ordynacji, który dałby nam znacznie większą, niż w systemie obecnym. Nie chodziło także o utworzenie reprezentacji tylko jednego ugrupowania. Na osiągnięcie tego celu mieliśmy wzór bardziej jasny i prosty, wystarczający pójść za wzorem włoskim. Naszym zamiarem było utworzenie nowej ordynacji wyborczej, polskiej koncepcji państwa, wyrażonej w nowej konstytucji.

U podstaw tej konstytucji leży ideał urzeczywistnienia współpracy między rządzącymi a rządzonymi. Idea harmonijnego współdziałania wszystkich warstw na rzecz dobra zbiorowego, oraz zgodne wykorzystanie wszystkich narodowości w Polsce.

Nie usuwa więc nowa ordynacja wyborcza poza nawias czynnika społecznego, przeciwnie, uniezależniając obywateli od partii, daje im możliwość bezpośredniego wypowiedzenia się w wyborach.

Kto chociaż tylko trochę zna dzieje ojczyzny, ten doskonale zdaje sobie sprawę z tego, jak ciężko zapłacił naród polski za przeciwstawianie ongiś społeczeństwa państwu. Nic więc dziwnego, że właśnie w narodzie polskim ideał współpracy znalazła żywy oddźwięk i my jako pierwszy Sejm Współpracy z rządem, chcemy ten najcenniejszy dorobek naszej pracy utrwalić w nowych prawach wyborczych.

Chcemy, aby przyszedł organ ustawodawczy tę główną naszą ideę urzeczywistniał nadal. (Oklaski).

W zakończeniu swoich wywodów referent prosił Izbę o przyjęcie wniosków komisji.

### Poprawki wniesione przez posta Madejskiego

Po przemówieniu referenta zabrał głos poseł MADEJSKI (BBWR.). Podkreślił on, że projekt ordynacji wyborczej do Sejmu zmierza do uwolnienia całości społeczeństwa oraz możliwości do zorganizowania twórczych sił, tkwiących w społeczeństwie dla utworzenia podstaw nowego parlamentu polskiego.

Przewidywane przez projekt kryteria ilościowe okazały się niewystarczające przy pierwszej próbie zastosowania jej do świata pracy. Zbyt wiele robotników albo pracowników pozostało w walce poza nawiasem. Obraz ogólnej reprezentacji mógłby w konsekwencji ulec zniekształceniu, co byłoby sprzeczne z zamiarem projektodawców. Pragnąc tym koniecznościom zadość uczynić, grupa BBWR. występuje z projektem zastosowania słabszego kryterium ilościowego w stosunku do świata pracy i zapewnienia mu odpowiedniej reprezentacji.

Z tych założeń wychodząc, zgłasza mówca do zrezerwowanego projektu ordynacji wyborczej do Sejmu poprawki, m. in. w art. 32, mówiącym o składzie zgromadzeń okręgowych ust. 1, pkt. c). Zdanie końcowe zastępuje się zdaniem treści następującej:

Zgromadzenie okręgowe składa się z delegatów samorządu gospodarczego i organizacji zawodowych wybranych: przez organizacje zawodowe pracowników fizycznych po jednym delegacie na dwóch delegatów radnych oraz rad gminnych w gminach, utworzonych z osad przemysłowych, przez organizacje zawodowe pracowników umysłowych — po jednym delegacie na dwóch delegatów pracowników fizycznych.

W art. 96 według zmienionej numeracji, w danym art. 94, w punkcie 6, skreśla się wyrazy: a) zarządy pracowniczych związków zawodowych po jednym delegacie na 250 członków danej organizacji. (Chodzi tu o wybór delegatów do zgromadzeń okręgowych).

### Negatywne stanowisko opozycji

Poseł Niedziałkowski (PPS) wystąpił z ostrą krytyką wniosku BBWR., przeciwstawiając mu projekt PPS. i twierdząc, że projektowana ordynacja jest rzekomo sprzeczna z konstytucją i obywatelom, że zmierza do likwidacji partii w Polsce. Mówca zapytał przytem, jakie jest sta-

nowisko rządu wobec omawianej koncepcji ordynacji.

Poseł Rybarski (Kl. Nar.) uskarżał się, że Sejm wedle nowej konstytucji ma ograniczone prawa i podzielił pogląd posła Niedziałkowskiego co do rzekomej niezgodności ordynacji z konstytucją. Stanowisko klubu narodowego wobec odrzucenia jego wniosków na komisji jest negatywne do projektu ordynacji. Mówca oświadczył, że nikt z obozu narodowego na podstawie tej ordynacji nie będzie chciał się ubiegać o mandat poselski i zawiadamia, że klub narodowy określa w przyszłości co do tego swoje stanowisko.

Poseł Rataj (Str. Lud.) w dłuższym przemówieniu zwalczał projekt BBWR., podtrzymując zgłoszone przez klub ludowy poprawki. Mówca twierdzi, że Sejm, obrany na podstawie omawianej ordynacji, nie będzie odpowiedzialnym przed nartującymi w społeczeństwie.

Po przemówieniu Rataja marszałek Świąłski zarządził przerwę obiadową.

### Dalsza dyskusja po przerwie obiadowej

WARSZAWA, (PAT). — W dalszym ciągu debaty ogólnej po przerwie zabrał głos poseł Żuławski (PPS), który podobnie jak Niedziałkowski poddał krytykę zasady, na których oparty jest projekt nowej ordynacji wyborczej. — Mówca podniósł m. in., że poprawki wniesione przez posła Madejskiego nie dają większych uprawnień robotnikowi przy wyborach do parlamentu.

W dalszym ciągu przemawiał poseł Tempła (Ch.-D.), utrzymując, że projekt nie nadaje się do dyskusji. Przechodząc do ordynacji wyborczej do Sejmu śląskiego, mówca wypowiada się za zwołaniem Sejmu śląskiego, który zająłby się tą sprawą zgodnie z art. 14 śląskiej konstytucji.

Poseł Brzeziński (NPR) zapowiada głosować przeciwko ordynacji.

MICHAŁKIEWICZ (Chł. Str. Roln.) twierdzi, że Sejm wybrany z omawianej ordynacji będzie wówczas dobry, jeżeli opozycja zrezygnuje z jałowej walki, biorąc udział w akcji wyborczej, albo ta część opozycji, która będzie się przeciwstawiała, musi być usunięta na bok. W konkluzji mówca wypowiada się za projektem BBWR.

Poseł Mateczak (Ukr. Socj. Radyk.) twierdzi, że chłop i robotnik ukraiński nie zgodzi się na pozbawienie go praw politycznych i zapowiada głosowanie przeciwko projektowi BBWR. a za projektem PPS. Jeżeli projekt BBWR. przejdzie, ukraiński lud pracujący uchyli się od wyborów.

Poseł Bittner (Chrz. Kl. Lud.) twierdzi, że Sejm, wybrany na podstawie przedłożonej ordynacji, nie będzie odpowiedzialnym społeczeństwa, a ponadto, że projekt jest sprzeczny z konstytucją.

Poseł Saenger (Kl. Niem.) uważa, że przedłożony projekt ustawy będzie dalszym etapem rozwojowym naszej państwowości, której podwaliną jest nowa konstytucja. Projekt ten uważa mówca za wadliwy, albowiem — jego zdaniem — przenosi walki polityczne na teren organizacji gospodarczych, a ponadto nie daje możliwości uzyskania odpowiedniej reprezentacji mniejszości niemieckiej. Poseł Saenger wypowiada się przeciwko projektowi ustawy.

Poseł Dobroch (Str. Lud.) utrzymuje, że nowa ordynacja pozbawia klasy pracujące czynne go i biernego prawa wyborczego. W związku z tem mówca apeluje do mas chłopskich, by wstrzymały się od udziału w wyborach.

(Dalszy ciąg debat na str. 2-iej).

### Do Berezki Kartuskiej

(Telef. od wł. koresp. z Warszawy)

Z Białegostoku donoszą, że wywiezieni zostali do Berezki Kartuskiej — Jan Roszkowski, Witold Jasiński, Jan Pogorzelski, i Mieczysław Jarczewicz z powiatów wys. mazowieckiego, augustowskiego i suwalskiego. Wywiezieni w ostatnich tygodniach siali ferment i zakłócali spokój przez rozszerzanie fałszywych wiadomości mogących wywołać niepokój publiczny.

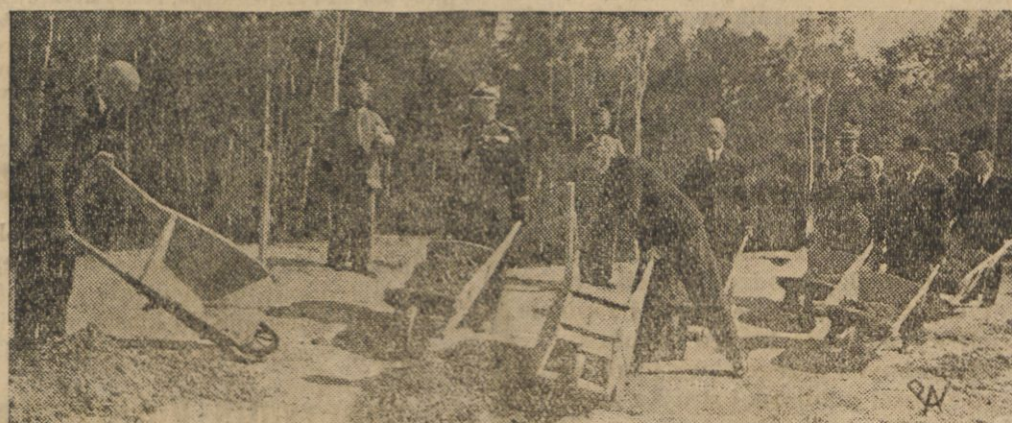
### TELEF. OD WŁASN. KORESP. Z WARSZAWY

## Poseł wyniesiony z Sejmu

Dzisiaj około godz. 7 wiecz. wydarzył się w Sejmie incydent. Marszałek Sejmu pozbawił głosu posła Rozenberga z frakcji komunistycznej, który przemawiał nie na temat. Ponieważ poseł Rozenberg nie chciał opu-

ścić trybuny, pan Marszałek wezwał straż marszałkowską i kazał go usunąć siłą. Straż wyniosła posła R. z sali. W czasie wynoszenia poseł R. wznosił wrocie okrzyki.

### Ostatni dzień Żałoby Narodowej



W niedzielę w ostatnim dniu Żałoby Narodowej przybyło do Krakowa kilkanaście tysięcy osób z różnych dzielnic Polski. Wszyscy dostojnie złożyli hołd Marszałkowi Piłsudskiemu w krypcie św. Leonarda na Wawelu i wzięli udział w sypaniu kopca Marszałka na Sowińcu. — Na zdjęciu, od lewej: premier Walery Sławek, gen. insp. sił zbrojnych gen. Rydz-Śmigły, min. Spraw Zagr. Józef Beck, Marszałek Świąłski, gen. Kasprzycki, min. Zawadzki i min. Kościłkowski



# Rozmowy paryskie lorda Edena

(Od własnego korespondenta)

Paryż, w czerwcu

**Podpisanie układu angielsko-niemieckiego w sprawie uregulowania tonażu niemieckiej floty wojennej zostało przyjęte w Paryżu conajmniej chłodno.** Nie należy się zresztą temu dziwić. Fakt ten zadaje bowiem dotkliwy cios iluzjom pewnych kół francuskich które po londyńskiej wizycie premiera Flaminia i min. Laval, spodziewały się odrodzenia wspólnego frontu angielsko-francuskiego.

Cała polityka francuska w okresie wojennym zmierzała przede wszystkim do naklonienia Wielkiej Brytanji do czynnego zainteresowania się sprawami kontynentu europejskiego i do utworzenia wspólnego frontu angielsko-francuskiego wobec Rzeszy. W chwili gdy ideał ten zdawał się być urzeczywistniony zaczęły się jednak pojawiać coraz to nowe fakty, które dowodnie okazywały, iż rząd brytyjski w niczem właściwie nie odstąpił od swej tradycyjnej linii politycznej. Wielkie budowie „zbiorowej organizacji pokoju“ opartego na współpracy angielsko-francuskiej, jakie snuto nad Sekwaną, okazały się więc zamkami na lodzie, które nie przetrwały nawet do wiosny. Niemniej jednak, pomimo oddzielnej noty angielskiej do rządu niemieckiego, po decyzji rządu Rzeszy w sprawie powszechnej służby wojskowej w Paryżu przypuszczano, że wspólny front angielsko-francuski istnieje w dalszym ciągu. Dopiero angielsko-niemiecki układ morski był faktem, który otworzył definitywnie oczy.

Nic więc dziwnego, że komentarze prasy francuskiej na temat tego układu nie były pozbawione pewnych gorzkich krytyk i wyrzutów pod adresem Anglii. Fakt iż rząd brytyjski nie czekał właściwie z powzięciem decyzji na odpowiedź z Paryża, ale poinformował rząd francuski już zbyt późno i jedynie w celu zachowania pozorów — wywołał dość ostre uwagi w dziennikach paryskich. Niektórzy publicyści posuwali się nawet tak daleko iż twierdzili, że działalność lorda Baldwina i nowego kierownika Foreign Office sir Samuela Hoare — zmusza do żałowania Mac Donalda i sir John Simona... O tem nastawieniu prasy francuskiej świadczy również m. in. i to, że jeden z paryskich

dzienników popołudniowych nie zaważał się opatrzyć swego artykułu o wizycie lorda Edena tak wiele mówiącym tytułem: „Bezużyteczna podróż“...

Pomimo tych gorzkich uwag i docinków francuskie sfery polityczne powitały jednak z prawdziwym zadowoleniem zapowiedź podróży lorda Edena do Paryża. Opinię tych kół sprecyzował przewodniczący komisji dla spraw zagranicznych dep. Bastid, który w artykule, zamieszczonym w jednym z dzienników paryskich, wyraźnie zaznaczył, że polityka, oparta na uporezywem trzymaniu się li tery umów bez zwracania uwagi na fakty, jakie w międzyczasie zaszły, może doprowadzić tylko do niepotrzebnych dąsów. W istocie na Quai d'Orsay zdano sobie sprawę, że nie można przekreślić faktu dokonanego, ale przy zręcznym postępowaniu da się jednak ograniczyć i zlokalizować szkody. Zamiast więc niepotrzebnych polemik i dąsów o wiele bardziej realnym będzie staranie o odbudowanie współpracy francusko-angielskiej przez powrót do deklaracji londyńskiej z 3 lutego i przejście do porządku dziennego nad umową angielsko-niemiecką.

W tym duchu też poszły rozmowy z lordem Edenem. Premier Laval wysunął przede wszystkim jedno zasadnicze pytanie: czy rząd brytyjski, pomimo układu angielsko-niemieckiego, skłonny jest w dalszym ciągu wspólnie z Francją zmierzać do zrealizowania innych punktów programu londyńskiego i czy uznaje, że wszystkie jego elementy, a mianowicie pakt wschodni, pakt lotniczy za chodnio-europejski, pakt naddunajski i sprawa uregulowania zbrojeń niemieckich — mogą być uregulowane tylko wszystkie razem, bez rozłączania poszczególnych punktów.

O ile można na podstawie dotychczasowych informacyj, zdać sobie sprawę z rezultatów tych rozmów — rząd brytyjski odpowiedział na to pytanie w sensie pozytywnym, t. zn., że zgadza się na zasadę wzajemnej zależności wszystkich punktów programu londyńskiego. Francja więc osiągnęła w ten sposób pierwszą korzyść, a mianowicie to, że Wielka Brytania zobowiązała się tem samem do niezawierania bilateralnego paktu lotniczego z Niemcami, który proponowała jej Rzesza.

Jak się zdaje w trakcie dotychczasowych rozmów udzielono sobie tylko wzaajemnych wyjaśnień. Bliższe szczegóły tej francusko-angielskiej współpracy dla „zorganizowania pokoju na zasadzie zbiorowego bezpieczeństwa“ — jak się wyraża dyplomacja francuska — zostaną omówione dopiero w drodze powrotnej lorda Edena z Rzymu, gdy zatrzyma się ponownie w Paryżu. To za chodnio-europejskie tournée lorda Edena niewątpliwie przyczyni się do zbliżenia między Londynem, Paryżem i Rzymem, które ostatnio naskutek układu angielsko-niemieckiego i sprawy abisyńskiej zdało się nieco uciepnieć. Podróż ta da nawet może pewne konkretne rezultaty. Nie wydaje się jednak by rezultaty te mogły przetrwać próbę czasu. Mo carstwowe interesy tych trzech państw nie dadzą się bowiem przez dłuższy czas pogodzić. Dlatego właśnie wspólny front ze Stresy był tylko przemijającą fikcją i dlatego również, jakakolwiek inna próba wytworzenia realnej solidarności francusko-angielsko-włoskiej — jest zgóry skazana na krótkotrwałą żywot.

J. Brzękowski.



## NA ZAMKU

WARSZAWA (Pat). Prezydent Rzeczypospolitej przyjął dziś nowomianowanego szefa sztabu głównego gen. Stachewicza. Następnie Prezydent przyjął biskupa Kubinę.

Prezydent przyjął dziś na posłuchaniu delegata estońskiego czerwonego krzyża, który wręczył Prezydentowi odznakę wielkiej wstęgi estońskiego czerw. krzyża. Po audjencji Prezydent podejmował gości śniadaniem.

## Wojewoda Kwaśniewski mianowany wojewodą poznańskim

Zgodnie z podaną wczoraj przez nas wiadomością od własnego korespondenta z Warszawy (Pat. donosi, że: Prezydent Rzeczypospolitej zwolnił Artura Maruszewskiego ze stanowiska wojewody poznańskiego, przenosząc go do centrali ministerstwa spraw wewnętrznych.

Jednocześnie Prezydent zwolnił dr. Mikołaja Kwaśniewskiego ze stanowiska wojewody krakowskiego, mianując go wojewodą poznańskim.



## W krypcie św. Leonarda na Wawelu

W krypcie św. Leonarda na Wawelu przed trumną Marszałka składają hołd Wielkiemu Wodzowi w ostatnim dniu Żałoby Narodowej przedstawiciele Rządu, Armji, ciał ustawodawczych i N. I. K. Na zdjęciu widzimy (od prawej do lewej): Generalnego Inspektora S. Z. gen. Rydza-Śmigłego, kierownika M.S. Wojsk. gen. Kasprzycyckiego, min. Kalińskiego, prezesa N. I. K. gen. Krzemieńskiego, min. Becka, min. Zawadzkiego, min. Butkiewicza, marszałka Rakwickiewicza, premiera Sławka, min. Poniatowskiego, min. Paciorkowskiego i marszałka Switalskiego.

## Kina wileńskie chyłą się ku upadkowi

Kino odgrywa w życiu współczesnym tak ważną rolę, że zagadnienia kinowe interesują najszerze masy społeczeństwa. Po niższy artykuł, pióra członka Zarządu Zrzeszenia Teatrów Świetlnych woj. wileńskiego p. Franciszka Legieckiego oświetla zagadnienie za strony najmniej szerokiemu ogółowi znanej, t. j. ze stanowiska właścicieli kinoteatrów. (Red.)

Jeszcze dzisiaj w umysłach wielu ludzi pokutuje mniemanie, że w dziedzinie sztuki kino jest elementem drugorzędnym i że pierwsze miejsce, jeżeli chodzi o sztukę widowiskową, przypada na korzyść teatru. Rzecz ta nie nadaje się do dyskusji, ponieważ jest rzeczą gustu. Nie można jednak ignorować tego, że postęp, jaki poczyniła sztuka filmowa zarówno w swych osiągnięciach artystycznych, jak i udoskonaleniach technicznych, podniósł już dawno dziedzinę filmu do godności sztuki prawdziwej. Film posiada dziś niemniejsze od teatru możliwości wyrazu artystycznego i jest niegorszym chyba niż teatr źródłem wzruszeń psychicznych.

Różnica pomiędzy teatrem a kinem jest różnicą rodzaju. Pojemność kina, jako instrumentu odtwórczego, jest większa i obejmuje, poza dziedziną artystyczną, także najróżnorodniejsze dziedziny inne. W tem znaczeniu zadania

kinna rozrastają się coraz bardziej. Białe płótno ekranu pochłania nietylko owoce sztuki. Pracuje ono niemniej nad pokonaniem przestrzeni, nad przybliżeniem ku sobie odległych krajów i narodów globu ziemskiego.

— Wizyta lorda Edena w Moskwie... — Ślub premiera Goeringa w Berlinie... — Drużyny wioślarskie Oxfordu i Cambridge przed startem... — Rynek w Taşkencie... — Nowy Jork w nocy...

To wszystko pada na ekran, czyniąc z niego niejako lustro szerokiego świata.

Ekran — jeden z wielkich nowoczesnych cudów techniki — staje się w ten sposób czemś w rodzaju czarodziejskiego dziennika, chwytającego życie samo na gorącym uczynku codziennej rzeczywistości i przemawiającego do widza wizją odtwarzanej prawdy w sposób najbardziej przejmujący, bezpośredni i nieomal dotykający.

I to wszystko jest już dziś. A co będzie wówczas, gdy prace nad udoskonaleniem i praktycznym zastosowaniem telewizji uwieńczone zostaną pomyslnym rezultatem? Co będzie wówczas, gdy wprowadzony zostanie udoskonalony obecnie w doświadczalniach fizycznych t. zw. ekran trójwymiarowy, dający najzupełniejsze złudzenie rzeczywistości?

Przecież jeszcze nie tak dawno byliśmy świadkami poważnej rewolucji w dziedzinie kina — przejścia z filmu niemego na film dźwiękowy — co świadczy

o tem, jak szybko w tej dziedzinie przynikać mogą i realizować się udoskolenia techniczne. Kino przeto ze względu na swe możliwości techniczne, poza swą rolą w dziedzinie sztuki, posiada w sobie zarodki rozwoju, którego rozmiarów niepodobna wprost zgóry przewidzieć i coraz bardziej zaczyna nabierać charakteru już nie rozrywki czy sztuki, a poprostu nieodzownego środka komunikacji, — niezbędnego łącznika kulturalnego w jak najpowszechniejszym znaczeniu.

Kino jako posiadające w dużym stopniu walory popularyzatorskie jest jedną z ważniejszych dźwigni kulturalnych o niemniejszym znaczeniu, niż np. prasa, teatr, radio itp. p., a co zatem idzie, zapewnienie placówkom kinowym możliwości najszerzego rozwoju i rozrostu powinno być podniesione do rzędu naczelnych nakazów społecznych. Opieka jaką się otacza, poparcie, jakiego się używa wszelkim placówkom sztuki i kultury, powinnyby dosięgać między innymi i kin w dobrze zrozumianym interesie ogólnospołecznym. Przemawia za tem rola, jaką kino odgrywa obecnie w życiu publicznym, jakoteż rola, która mu pozostaje jeszcze do spełnienia na drodze przewidywanych możliwości rozwojowych własnych.

Rzeczywistość obecna przeczy wszakże jaknajwyraźniej przytoczonemu wyżej postulatowi. W świetle norm, regulujących życie ekonomiczno-gospodarcze,

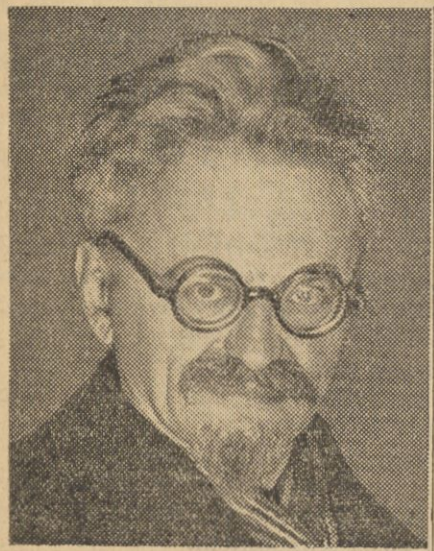
kino jest jednostką wyjątkowo upośledzoną, jest traktowane znacznie gorzej, niż jakiegokolwiek inne normalne przedsiębiorstwo zarobkowe, od którego różni się całym szeregiem ciężarów specjalnych.

W tych warunkach nie może być oczywiście mowy o tem, aby kino mogło się należycie rozwijać, rozprzestrzeniać swoje placówki, rozszerzać zasięg swego działania na nowe regiony. Ma to szczególne znaczenie zwłaszcza u nas, na ziemiach północno-wschodnich, gdzie upowszechnienie kina, mogłoby waleńie przyczynić się do podniesienia kulturalnego poziomu ludności, czyli mogłoby być, mówiąc skromnie, rzeczą pożyteczną, tembardziej, że w sprawie tej mamy, zdaje się, bardzo wiele jeszcze do zrobienia.

Prywatna inicjatywa jednostek, nauceznych smutnymi doświadczeniami lat ostatnich, nie przejawia teraz na tem polu o ile wydatnie nie polepszą się warunki, żadnej działalności, uruchomienie bowiem placówki kinowej, pochłaniającej wielkie kapitały, równa się przy obecnym układzie stosunków poprostu dobro wolnemu wyzbyciu się majątku bez możliwości wycofania go w jakiegokolwiek sposób spowrotem.

Rzecz szczególna, że właśnie u nas na Wileńszczyźnie, gdzie rola kin ma charakter do pewnego stopnia pionierski, gdzie właśnie należałoby dbać o rozwój kinematografji kosztem nietrudnych do

# KŁOPOTY LWA TROCKIEGO



LEW TROCKI

Nazwisko wiecznego tułacza Lwa Trockiego znowu wypłynęło na łamy prasowe. Tym razem chodzi o kolejny pobyt Trockiego w krainie fjordów — Norwegii.

## ZGASZONA GWIAZDA

Był najbliższy współpracownik Lenina, współtwórca rewolucji rosyjskiej generalissimus czerwonej armii, nazywany w swoim czasie przez niektórych czerwonym Napoleonem — od szeregu lat pędził żywot wygnańca politycznego, tułając się po różnych krajach Europy.

Najdłużej bodaj przebywał Trocki na terytorium tureckim, zamieszkując na jednej z małych wysp w pobliżu Stambułu. W niewielkiej lecz pięknej willi, w całkowitem odosobnieniu, otoczony książkami i wodą pisał ponoć Trocki wspomnienia z gorących dni rewolucji. Pisał też, jak slychać, za bardzo słone honorarium artykuły i szkice do różnych pism zagranicznych. Ci, którzy nie wierzą w wywiezienie przez Trockiego z Rosji jakichś dużych kapitałów w dobre, carskie złocie, twierdzą, że były dyktator żył na wygnaniu właśnie ze swych zarobków publicystyczno-literackich. Zresztą ta kwestja pozostaje tajemnicą Trockiego.

## HUCZEK WE FRANCJI

Wielki się zrobił w swoim czasie huczek w słonecznej Francji, gdy przypadkowo odkrył ktoś z niewtajemniczonych zakonspirowane miejsce pobytu Trockiego w ustronnej willi, niedaleko Paryża. Nazwisko Lwa pojawiło się na czołowych stronach pism wszystkich krajów i pewien czas nie schodziło z nich wcale. Obok opisów tajemniczej willi, obok prawdziwych czy sfingowanych wywiadów już to z samym Trockim, już to z jego sekretarzami, ukazywały się różne domysły, przypuszczenia, hipotezy co do planów Trockiego. Posuwano się nawet tak daleko, że przypisywano byłemu kofe-

Lenina knucie spisku rewolucyjnego na terenie Francji, tej samej Francji, która tak gościnnie wygnańca przyjęła, pozwalając mu zamieszkać — prawdzie pod zmienionym nazwiskiem i w tajemnicy przed ogółem — na swym terytorjum.

## CISZA.

Wytopiony przypadkiem w okolicach Paryża Trocki skrył się wkrótce potem w jakieś nowe ustronie tak, że znowu na tym odcinku zapanała cisza. Cisza tem głębsza, że inne znacznie donioślejsze i aktualniejsze bołączki zajęły powszechną uwagę. Tymczasem były generalissimus ze swymi sekretarzami i książkami snuł w ukryciu wspomnienia czy może czekał zmiany konjunktury na sowieckim Olimpie.

## NORWEGJA.

W ostatnich dniach znowu zrobił się huczek, Trocki lądował w Norwegii. Po Turcji i Francji — a może po jeszcze jakichś krajach — przychodzi kolej na krainę fjordów. Z południa Europy (wysępka Principe, Korsyka) przerzuca się czerwony Lew na północ. W każdym razie trzeba mu przyznać, że umie sobie wybierać miejsca pobytu. Osiada tam, gdzie przyroda i cywilizacja podały sobie ręce. Po pięknych pejzażach wód tureckich, przyszła kolej na malowniczą Korsykę, potem na wdzięczne ustronie nadsekwanijskie, wreszcie na dalekie, ciche fjordy.

Wtajemniczeni twierdzą, że Trocki przeniósł się do Norwegii nie tyle dla uroku jej fjordów, ile dla prozaicznej okoliczności, iż w Oslo nastąpiła zmiana gabinetu ministrów. Na miejsce

prawicy, która zasadniczo sprzeciwiała się udzieleniu prawa azylu komunistycznym wygnańcom przyszedł gabinet lewicowy, mający pod tym względem inne zapatrywania.

Tak czy inaczej Trocki uzyskał prawo pobytu na okres 6 miesięcy. Nie jest to wiele zwłaszcza że — jak slychać — nawet lewicowy rząd norweski postawił Lwu jako *conditio sine qua non* niezwracanie się — po upływie 6 miesięcy — z prośbą o prolongatę karty pobytu. Innymi słowy, Norwegia nie życzy sobie gościć Trockiego dłużej niż pół roku, nie mówiąc już o tem, że przy przyjeździe głośnego rewolucjonisty zakazano mu zgóry uprawiania jakiegokolwiek akcji politycznej.

Skądinąd Trocki powinienby z tego wszystkiego być dumny. Traktuje się go bowiem jako człowieka o wielkich jeszcze możliwościach politycznych, które łatwo mogą przyoblec się w formę dla danego państwa niepożądaną.

## OBAWA PRZED ZAMACHEM

Jak slychać Trocki wciąż się obawia o swe życie. Obawia się tak dalece, że aż ma to graniczyć z manją prześladowczą. Otacza Trockiego grupa wiernych mu i dobrze płatnych sekretarzy — policjantów, którzy, obok swych kancelaryjnych obowiązków pełną także straż, przy osobie b generalissimusa. Slychać także, iż Trocki zmienił swój wygląd zewnętrzny: zgolił bródkę i wąsy, zmienił kształt binokli i t. p. Można to tłumaczyć z jednej strony chęcią zamaskowania się przed ciekawością ludzką, z drugiej zaś — obawą przed zamachem. NEW.

## Katastrofa lotnicza w Rumunji



Ostatnio w Rumunji wydarzyła się katastrofa lotnicza, której ofiarą padli dwaj lotnicy wojskowi por. Ostapow i star. sierżant Nagaciński. Samoloty zderzyły się w powietrzu na wysokości kilkuset metrów, przyczem jeden spadł na pole w pobliżu fabryki, drugi na podwórzu pewnej gospody.

## Owad szybszy od samolotów

Największa szybkość jaką są w stanie uzyskać samoloty wynosi 700 km. na godzinę. Istnieje natomiast owad, podobny do pszczoły, zwanym lephenymyca, który osiąga szybkość 1300 km. na godzinę. Lot jego zatem dookoła ziemi trwałby około 30 godzin. Mimo dużych prac uczonych amerykańskich, a w szczególności prof. Townsena zbadano tylko kilka okazów ponieważ złapanie tak szybko lecącego owada jest prawie wykluczone.

Książka — to chleb powszedni —  
Karmi rozum, uczucie i fantazję.

**N O W A**  
**Wypożyczalnia książek**

Wilno, ul. Jagiellońska 16, m. 9.

OSTATNIE NOWOŚCI.

Kaucja 3 zł.

Abonament 2 zł.

**Wódki, Likiery i Wina**  
**NAJLEPSZE — POLECA**  
**J. Muszyński**  
**LWÓW**

osiągnięcia ułatwień lub choćby życzliwym odniesieniem się do jej potrzeb i zadań, — właśnie w Wilnie, — tak jak w żadnej innej dzielnicy Polski, — nie będzie w tem żadnej przesady, — znajdują się pod znakiem wyraźnego ucisku gospodarczego.

Rola filmu, czy raczej kina, wskutek stopniowej rozbudowy jego funkcji i obejmowania niemi różnorodnych dziedzin życia, staje się coraz bardziej poważnym czynnikiem, mającym możność sugestyjnego oddziaływania, zarówno z punktu widzenia zagadnień kulturalnych, kształcących, propagandowych i t. p. jak też, jako środek godziwej rozrywki. Może właśnie dlatego, że kino jest potrzebą niezbędną codziennego życia wśród wszystkich uwarstw publiczności, że staje się coraz bardziej cenniejszym w rodzaju artykułu pierwszej potrzeby i wskutek tego funkcjonowanie jego odbywa się w warunkach masowego obrotu, poczęto traktować je najzupełniej niewłaściwie, jako proceder intratnego zysku, a, co zatem idzie, obciążono przedsięwzięcia kinowe ogromną litanją świadczeń, nakładanych w wielu wypadkach bez dostatecznego wnikięcia w istotę rzeczy. Utafliło się przekonanie, że kino jest znakomitym interesem, któremu nawet najbardziej wygórowane obciążenie zaszkodzić nie jest w stanie. To też władze, uprawnione do wymiaru opłat, tudzież świadczeń publicznych i specjalnych, od dłuższego czasu stosowa-

wały względem przedsiębiorstw kinowych politykę specjalnych wyróżnień, polegającą na ustalaniu względem kin ciężarów większych, niż dla innych przedsiębiorstw.

Jeżeli chodzi o aktualne stosunki miejscowe w Wilnie wystarczy przypomnieć, że przez cały szereg lat cena prądu elektrycznego, używanego przez teatry świetlne, na zasadzie wydawanych corocznie uchwał Rady Miejskiej m. Wilna, wynosiła o 25 gr. na kilowacie więcej, niż dla przeciętnego innego konsumenta, to znaczy, że jeżeli kilowat prądu oświetleniowego dla prywatnego mieszkańca kosztował 95 gr., kinoteatr za tenże kilowat musiał płacić 1 zł. 20 gr. Jest zrozumiałe, że tego rodzaju kalkulacja ceny nie miała nic wspólnego z zasadami handlowymi, lub gospodarczymi, czy choćby nawet z przykazaniami normalnej życiowej słuszności.

I dzisiaj, pomimo poczynienia ze strony miejscowych władz komunalnych pewnych ustępstw w tym zakresie, sytuacja nie jest o wiele lepsza. Cena prądu dla kin wynosi obecnie 85 gr. za kilowat, czyli tyleż, co koszt normalnego prądu oświetleniowego dla mieszkań prywatnych. Zaznaczyć trzeba, że oprócz prądu oświetleniowego wewnątrz lokalu i dla celów reklamowych, każde kino zużywa pokaźną ilość prądu mechanicznego dla napędu motorów, wprawiających w ruch aparaturę filmową. Dla prądu t. zw. mechanicznego i gospodar-

czego istnieją specjalne stawki niższe, wynoszące około 25 gr. za kilowat, przyczem niektóre przedsiębiorstwa na podstawie indywidualnie przyznawanych zniżek korzystają z ceny jeszcze niższej, płacąc za kilowat po 13—15 gr. Ulgi te jednak nie mają żadnego zastosowania jeżeli chodzi o kina, i to wyłącznie o kina, które są przecież najpoważniejszymi odbiorcami prądu w mieście. A zatem fryzjerna, zakład krawiecki, rzeźnicki i inn. ma prawo płacić za prąd gospodarczy 13—15 gr. za kilowat, kino natomiast i tylko kino za tenże sam prąd musi płacić drożej i to grubo drożej, a podstawą tego jest bardzo prosta zasada, że kinom nie przyznaje się prawa korzystania z prądu mechanicznego lub gospodarczego.

Dochodzi do tego, że prąd używany do poruszania wentylatorów, których w każdym kinie jest kilka o potężnej mocy mechanicznej i które w celu przewietrzenia sali muszą być w ciągłym ruchu, kino płaci stawki przewidziane dla prądu oświetleniowego. Trudno jest wynaleźć jakiegokolwiek kryterja, któreby z tych, czy innych względów były w stanie usprawiedliwić tę rażącą anomalję, jaką stanowi fakt, że np. przedsiębiorstwo młynskie lub inny zakład przemysłowy używający elektryczności jako napędu, płaci za kilowat prądu sześciokrotnie mniej, niż kino, używając prądu dla tych samych potrzeb.

A jednak taki stan rzeczy ma miej-

## UŚMIECHY I UŚMIESZKI NA KORCIE I NA RINGU

### ROZMOWA PO OSTATNIEJ PIŁCE.

Gdy wileńskie mistrzostwa tenisowe zakończyły się w poniedziałek, rozpoczęły się w tym samym dniu mistrzostwa Wimbledonu pod Londynem. Mają one ten wdzięk, że są mistrzostwami świata, bez tego oficjalnego tytułu. Temniej na kortach Wimbledonu spotyka się rokrocznie elita tenisistów całego świata.

Pamiętajmy, że ojcami nowoczesnego tenisa są Anglicy i zobaczymy jak się przedstawiają ich wyniki w perspektywie ostatnich 25 lat.

Oto w roku 1909 wygrywa mistrzostwo Wimbledonu Anglik A. W. Gore. W tym samym roku rodzi się Fryderyk John Perry.

Przez następnych dwadzieścia pięć lat ani razu Anglik nie wygrał mistrzostwa Wimbledonu. Pomyślmy tylko: u siebie w ojczyźnie i w ojczyźnie tenisa. Wygrywali Amerykanie, Australijczycy, Francuzi... Anglik nie.

Dopiero w roku ubiegłym, Fryderyk John Perry, ten sam, który urodził się w roku, gdy ostatni Anglik zdobył mistrzostwo świata, odzyskał je spowrotem dla Anglii.

Po zwycięskim meczu z australijczykiem Crawfordem 6 lipca 1934, Perry z radością przeskoczył siatkę kortu, z wyciągniętą dłońią do przeciwnika. Wymiana zdań, jaka między nimi nastąpiła jest historyczna i zasługuje na powtórzenie:

„Przykro mi — powiedział Perry — że oboj nie mogliśmy wygrać. Pobitem wielkiego gracza“.

„Przegrałem — odparł Crawford, zwracając się do otaczających — ponieważ on był lepszy. Co mogę więcej powiedzieć?“

Z kilku czy kilkunastu międzynarodowych rozgrywek, jakie się odbyły w Warszawie, publiczność polska potrafiła już sobie wyrobić markę niesłychanie szwinistycznej. Paru graczy zagranicznych już oświadczyło, że nigdy do nas nie przyjedzie, gdyż nie każdy lubi wrzaski i ryki, skierowane bez przyczyny przeciw niemu. Wartoby, żeby ta publiczność wiedziała jak rozmawiają z sobą gracze w Wimbledonie, po mistrzostwach świata.

### POLICJA MA SERCE.

Młody angielski bokser wagi średniej wystąpił przeciw mistrzowi pułku gwardji i w pierwszej rundzie pokonał go k.o. Gdy szczęśliwy zwycięzca znalazł się w szatni, przeżył nie miłą przygodę. Podeszli do niego mianowicie dwaj policjanci i okazali mu rozkaz aresztowania. Chodziło o to, że młody mistrz wyjechał na parę godzin z pułku, nie otrzymawszy urlopu, aby wziąć udział w walce.

Później się wyjaśniło, że policjanci mieli w ręku rozkaz aresztowania od kilku godzin, ale odczekali spokojnie do zakończenia walki, wiedząc, że na aresztowanie będzie jeszcze czas.

Wiel

sce w Wilnie w przeciwieństwie do innych miast Poski, gdzie kinoteatry traktowane są z lepszym zrozumieniem sprawy.

**Np. w Łodzi:** Światło 50 gr., kabina i reklama 29 gr. Poza tem kina otrzymują rabaty: ponad 1000 kłwg 10%, od 2000 do 3000 kłwg 20%, ponad 3000 kłwg 30%.

**W Katowicach:** kina płać ryczałtem miesięcznie od 100 do 120 zł. Nadwyżka ponad ustaloną normę wynosi po 30 gr od kłwg (światło i siła).

**W Sosnowcu:** kina płać po 37 i pół gr. za kłwg (światło i siła mechaniczna).

**W Poznaniu:** za oświetlenie sal — 60 gr. za reklamę zewnętrzną 40 gr., za prąd do maszyn 33 gr. za kłwg. Ponadto specjalna ulga przy większym zużyciu.

**W Krakowie:** oświetlenie 65 gr., wentylatory i akumulatory 30 gr. kłwg.

**W Toruniu:** światło od 60 do 30 gr., siła od 30 do 23 gr. kłwg w zależności od zużycia.

Na kwestji tej wszakże, stanowiącej jedną z poważniejszych bołączek, kwestji której mimo wielu wysiłków i starań u odpowiednich czynników, nie udało się dotąd uregulować w sposób zadawalniający i mniej więcej sprawiedliwy, nie wyczerpuje się całokształt przerostów fiskalnych, rzuconych na barki przedsiębiorstw kinematograficznych.

(Dok. n.)

Franciszek Legiecki.

# Szkolnictwo polskie na nowych drogach

Szkoły zawodowe były dotychczas bo łączką naszego szkolnictwa. Stanowiły one niższy typ nauczania, nie dawały absolwentom żadnych uprawnień i nie odznaczały się bynajmniej zbyt wysokim poziomem wiedzy fachowej. Z drugiej strony społeczeństwo odnosiło się z uprzedzeniem do szkolnictwa zawodowego. Uprzedzenie to powstało na tle niezrozumiałego kultu dla gimnazjów ogólnokształcących i dla matury.

Matura była alfą i omegą wykształcenia, była przedmiotem ambicji rodziców kształcących swe dzieci. Nie dać dziecku matury — według tego rozumowania — to unieszczęśliwić je i skrzywdzić nazawsze. Wszystko jedno, jakiej dziedziny wiedzy dotyczyły się zainteresowania chłopca — musiał zdobywać maturę gimnazjum ogólnokształcącego. Najgorzej odbijało się to na młodzieży, w chłopca, który posiadał pierwszą nagrodę za budowę modelu szybowca, wmawiano, że jest skończonym osłem dlatego, że nie może wykuć gramatyki łacińskiej, czy też propedeutyki filozofii. Na tem tle dochodziło nieraz do tragicznych konfliktów w duszy dziecka, konfliktów brzemennych w następstwa.

I dobrze jeszcze, gdy znalazły się odpowiednie środki materialne na kształcenie dziecka. Jakże często jednak rodzice musieli dokonywać heroicznych czynów poświęcenia, by swego syna, czy córkę przepchać przez osmioklasowe gimnazjum, by opłacić czesne i pomoce szkolne.

Cóż jednak czeka absolwenta gimnazjum, który po wieloletnich perypetjach zdobywa wreszcie ową upragnioną maturę. Ukończenie szkoły średniej daje mu pewien (typowo dyletancki) zasób wiedzy z przeróżnych dziedzin. Absolwent gimnazjum zna trochę literaturę, trochę łacinę, trochę matematykę — wszystkie go potrochu. Nie posiada jednak żadnych kwalifikacji zawodowych. Stoi więc przed nim otworem — przy przeciętnych zdolnościach — karjera odrabiacza „kawałków“ biurowych. Gdy maturzysta znajduje się w dobrych warunkach materialnych, stoją przed nim otworem nieliczne politechniki i uniwersytety, fabrykujące tysiącami bezrobotnych adwokatów i lekarzy.

Ten oplakany stan rzeczy nie mógł trwać zbyt długo. W młodym, odbudowującym się Państwie Polskim niema bo wiem miejsca dla nieprzygotowanych życiowo dyletantów. Dlatego w wychowaniu młodego pokolenia niewolno kierować się śmiesznymi snobizmami. Państwu i społeczeństwu potrzeba fachowców, potrzeba wykwalifikowanych budowniczych.

Należało więc przebudować całe szkolnictwo zawodowe. W tym kierunku poszła reforma szkolna, ujęta w ustawie o ustroju szkolnictwa. Dziś, po dwuletnich przygotowaniach osiągnęliśmy już w dziedzinie reformy szkolnictwa zawo-

dowego bardzo wiele. Jesienią — z nowym rokiem szkolnym — otwarte zostaną pierwsze klasy w gimnazjach zawodowych, kupieckich, mechanicznych, elektrycznych, krawieckich i bielizniarskich.

„Przeszło dwuletnia praca przygotowała wawca — jak powiedział minister Jędrzejewicz — przeprowadzona przez ministerstwo w ciągłym i bezpośrednim kontakcie z przedstawicielami życia gospodarczego, daje pewność, że nowe szkoły istotnie będą mogły spełnić swe zadania podstawowe, a mianowicie dostarczyć państwu naszemu młodych pracowników, należycie przygotowanych do wykonywania zawodu, a jednocześnie swiadomych swych obowiązków i twórczych obywateli Rzeczypospolitej“.

Gimnazja zawodowe, podobnie jak gimnazja ogólnokształcące, przyjmować będą kandydatów, posiadających świadectwo ukończenia szkoły powszechnej. Ważne jest, że absolwenci gimnazjów zawodowych posiadać będą te same uprawnienia w państwowej służbie wojskowej i cywilnej, co i absolwen-

ci gimnazjów ogólnokształcących. Próż tego odpowiednio uzdolnieni absolwenci szkół zawodowych będą mogli przejść do szkół licealnych. Najważniejszą jednak zdobyczą, jaką osiągną absolwenci szkół zawodowych, będzie uzyskanie odpowiednich kwalifikacji zawodowych, a tem samym możliwość i pracy zarobkowej po ukończeniu szkoły. Absolwenci szkół rzemieślniczych otrzymywać będą stopień czeladnika.

Przez odpowiednie programy i organizację nauczania zostaną szkoły zawodowe ściślej związane z życiem praktycznym. Odpowiednio szeroko będą przytem potraktowane zajęcia praktyczne w warsztatach szkolnych, jako jedna z podstawowych dziedzin nauczania w szkołach zawodowych.

Mamy więc nareszcie ową upragnioną reformę. Szkolnictwo polskie zmieni swoje oblicze i swój dotychczasowy charakter. Dostyć snobizmów, dostyć luksu sowych, bezsensownych przerostów. Mur niezrozumiałych uprzedzeń, dzielący nasze szkolnictwo od praktycznego życia, został wreszcie zburzony. T. H.



## Abisynja w przededniu wojny

Na rozkaz cesarza cała ludność Abisynji bierze udział w gorących kowych przygotowaniach do ewentualnego zbrojnego starcia z Włochami. Ludność cywilna zakopuje w ziemi większe zapasy żywności „na wszelki wypadek“

## Konserwator dr. Lorentz wice-dyrektorem Muzeum Narodowego w Warszawie

Zarząd m. Warszawy powołał na stanowisko wicedyrektora Muzeum Narodowego konserwatora wileńsko-nowogródzkiego, dr. Stanisława Lorentza, historyka sztuki, znanego u nas działacza społeczno-kulturalnego i wielce cenionego przyjaciela i współpracownika naszego pisma.

O tej nominacji pisze „Kurjer Poranny“:

„niejednokrotnie podkreślaliśmy konieczność uspołecznienia działalności Muzeum Warszawskiego, stworzenia zeń żywej, promieniującej placówki kulturalnej. Osoba dr. Lorentza, który łączy wysokie kwalifikacje naukowe z zamiłowaniem w pracy społecznej i z szerokimi nowoczesnymi poglądami na upowszechnienie kultury — jest dla nas gwarancją, że Muzeum Narodowe przestanie być martwą pozycją w życiu kulturalnym miasta“.

Tak się przedstawia ta sprawa ze stanowiska Warszawy. Rozumiemy zadowolenie naszych warszawskich kolegów z „Kurjera Porannego“, znamy bowiem dobrze wartości dr. Lorentza jako człowieka, fachowca i społecznika. Ale wyz nam najemny szczerze, że radość spowodowaną jego posunięciem się naprzód w hierarchii zawodowej naszego przyjaciela i rozszerzenia pola jego działalności przesłania nam cień szczerzego żalu. Bo oto znów Warszawa zabiera Wilnu pracownika i działacza, którego nie tylko nauczyliśmy się szanować i wysoko cenić, ale którego zarazem przywykliśmy uważać za człowieka nierozłącznie związanego z Wil-

nem, z naszymi co do niego troskami, dążeniami i projektami, z całokształtem spraw odnoszących się do uporządkowania, upiększenia, ucywilizowania naszego tak pięknego i tak zaniedbanego miasta.

Fachowa wszechstronność, energia i wydajność cechowały działalność dr. Lorentza w ciągu siedmiu lat jego pracy w Wilnie. Idąc do konserwatorskiego „gołębnika“ w urzędzie wojewódzkim, można było być pewnym, że w każdej sprawie dotyczącej nie tylko sztuki i konserwacji, ale i życia społeczno-kulturalnego, znajdzie się tam żywy, czynny oddech. W środowisku wileńskim, skłonny raczej do retoryki i kontemplacji w tej dziedzinie jest to zaleta szczególnie cenna i niełatwa do zastąpienia. Bodaj by tacy „przybysze“ na kamieniu w Wilnie nie się rozdzielili! Ale trudna rada. Skazani jesteśmy na to, że Warszawa wyławia od nas najcenniejsze siły. Jest to prerogatywą stolicy, z którą musimy się chociaż z czasem godzić. Z temi sprzecznymi uczuciami składamy zastępowemu dla Wilna pracownikowi a naszemu przyjacielowi najszczerze i serdecznie gratulacje.

Złóż ofiarę na pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie  
Konto P. K. O. 146.111

## Okrety polskie udały się z wizytą do Niemiec

Przed odplynięciem naszych kontrtorpedowców „Burza“ i „Wicher“ z wizytą do Niemiec, dziś rano przyjechał samochodem do Gdyni attache wojskowy ambasady niemieckiej w Warszawie gen. Schindler i złożył wizytę na pokładzie kontrtorp. „Burza“ witany przez komandora Frankowskiego w otoczeniu oficerów marynarki wojennej. Po przejściu przed frontem warty honorowej gen. Schindler podejmowany był lampką wina.

Na przemówienie komandora Frankowskiego odpowiedział gen. Schindler, że jest szczęśliwy, iż może pożegnać marynarkę polską udającą się do jego ojczyzny i zapewnił, że okrety polskie podczas pobytu w jego ojczyźnie będą witanie nie tylko przez marynarkę wojenną Niemiec, lecz przez cały naród niemiecki. Gen. Schindler zaznaczył, że osobisty kontakt przedstawicieli broni morskiej obydwu krajów niewątpliwie przyczyni się do wzajemnego poznania sąsiadujących narodów.

Następnego dnia gen. Schindler w towarzystwie komandora Solskiego odjechał motorówką na ląd a kontrtorpedowce „Burza“ i „Wicher“ ruszyły w drogę.

## Wzdłuż i wszerz Polski

— FIM ŻAŁOBNY W 402 MIASTACH. Film reportażowy z uroczystości pogrzebu ś. p. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Warszawie i Krakowie wyświetlany był na bezpłatnych seansach w ciągu 4 tygodni na terenie całego kraju. Ogółem film wyświetlany był w blisko 670 kinach.

Akcja bezpłatnego wyświetlania reportażu zorganizowana została przez Związek Polskich Zrzeszeń Teatrów Świątecznych.

— REJENT ODPOWIADA MATERJALNIE ZA SWOJE BŁĘDY. Sąd Apelacyjny zastanawiał się nad ciekawą kwestją odpowiedzialności materialnej notariusza za błędnie zredagowany akt.

Pewien obywatel zwrócił się do rejenta K., prosząc go o wystosowanie wezwania do swego kontrahenta. Obywatel ten zawarł z drugą osobą umowę, na mocy której miał zapłacić pewną kwotę pieniężną, druga zaś usunąć budynki postawione na spornym gruncie. Obywatel prosił rejenta o przygotowanie wezwania, dając drugiej stronie dwa dni czasu do wykonania umowy i zawiadamiając ją że pieniądze złożone będą w depozycie w kancelarii notariusza.

Umowa nie została dotrzymana i budynki nie zostały usunięte. Rozpoczął się więc proces cywilny, który zakończył się przegraną dla obywatela, ponieważ sąd uznał, że umowy nie do trzymał ziemianin. Pieniądze bowiem winny być złożone u notariusza w dniu wezwania, a nie dwa dni potem to jest po upływie terminu.

Wówczas obywatel zwrócił się do sądu ze skargą na notariusza K. dowodząc, że nie został uprzedzony o tym wymogu, wskutek czego wezwanie było bezcelowe. Rejent tłumaczył się, że działał on na mocy i w granicach upoważnienia swojego klienta i prosił o oddalenie powództwa. Sąd Okręgowy przyznał jednak pewną kwotę tytułem szkód i strat, podając w motywach, że obowiązkiem rejenta jest przestrzegać, aby przechodzące przez jego kancelarię akty były dobrze redagowane i notariusz winien z urzędu uprzedzić klienta o wadliwości proponowanego przez niego wezwania.

— FATALNY BŁĄD ZECERSKI. W swoim czasie w piśmie wychodzącym w Tomaszowie Maz. p. n. „Echo Tomaszowskie“ ukazał się artykuł, który omawiał stosunki, panujące w miejskim zarządzie miejskim, — przytem m. in. było wydrukowane, że w skład zarządu wszedł trzej... łapownicy, z p. Blaszczkowskim na czele. Mimo, iż nazajutrz w piśmie ukazało się sprostowanie, iż miało być wydrukowane „trzej łapownicy“, a nie „łapownicy“, p. Blaszczkowski wystał przeciwko redakcji „Echa Tomaszowskiego“ na drogę sądową.

Sąd okręgowy w Piotrkowie, któremu oskarżony przedstawiciel redakcji okazał manuskrypt z którego wynikało, że chodziło w artykule o ławników, a nie łapowników, uniewinnił podsądnych, a mianowicie redaktora odpowiedzialnego pisma i autora artykuła.

P. Blaszczkowski mimo to apelował i sprawa onegdaj znalazła się na wokandy Sądu Apelacyjnego w Warszawie, który wyrok I instancji zatwierdził.

Sąd Apelacyjny w Warszawie wyszedł z założenia, że redakcja pisma nie jest odpowiedzialna za nierozumny błąd zecerski.

## Domy ludowe im. Marszałka w białostockiem

Na żałobnym posiedzeniu rady miejskiej w Grodnie, uchwalono przekazać 5000 zł. na sypanie kopca im. Marszałka Piłsudskiego. Wobec tego jednak, że znaczna ilość mieszkańców weźmie udział o sobiście w sypaniu kopca i złoży datkę na ten cel, powzięto obecnie reasumcję poprzedniej uchwały i sumę 5.000 zł. przeznaczono na budowę Domów Ludowych im. Marszałka Piłsudskiego na terenie województwa białostockiego.

## Sprostowanie

Przeszło 15 lat zgórą spełniając obowiązki recenzenta Boy napisał 13 tomów krytyk teatralnych. Cały wstęp do obecnie wydanego tomu jest ciekawym spojrzeniem wstecz i błyskawicznym skrótem teatralnych zdarzeń, mody, gustów publiczności, ujętych w bajeczną więźność słowa: „Czegośmy jeszcze nie widzieli, czegośmy nie słyszeli. I to, że teatr się skończył i że teatr dopiero się zaczyna i że tylko aktor, i że tylko reżyser, i że tylko Pronaszko, i że tylko administrator. Patrzyliśmy na wiek dziecinny, wiek męski i znów dziecinny Reduty, na wiecyste mroki teatru im. Bogusławskiego, w których rozbłysła gwiazda towarzyszy Schillera... Zburzenie sztucznych granic pomiędzy teatrem poważnym, a płochym, wielkim a małym, granic, które pedanci wciąż tworzą, a których nie uznawali nigdy twórcy“. Czy można mniejszą ilością słów wyrazić i opowiedzieć tyle?

W powyższym ustępie drukowanym we wczorajszym feljtonie opuszczono cudzysłowy (od „Czegośmy jeszcze...“ do „nigdy twórcy“), co nieznacznie, iż się cytuje tekst Boya. Niniejszym prostujemy, jak też i dalej w 5-ej kolumnie zamiast „dziewczynki do Balzaka“, powinno być „przyczynki“ — O, korekta!!! H. R.

# Pełna tabela wygranych w 4-m dniu, ciagnienia 1-ej klasy 33 Państwowej Loterii Klasowej

## I-sze i II-gie ciagnienie GŁÓWNE WYGRANE

**Zł. 100.000 na n-r: 27573**  
 Zł. 5.000 na n-r: 68365  
 Zł. 2.000 na n-ry: 29441 30167  
 Zł. 1.000 na n-ry: 28025 121148 167495  
 Zł. 500 na n-ry: 77161 94129 97880  
 Zł. 400 na n-ry: 52375 57079 97880  
 108193 130768 132843 147976 149672  
 Zł. 200 na n-ry: 53803 56514 103494  
 126976 139753 140762 141869 142772

144906 146350 158839 167597  
 Zł. 150 na n-ry: 4728 18090 23331  
 24330 28515 35095 40340 43369 44666  
 59190 65947 67101 75375 78647 82918  
 84728 89136 90828 92095 92286 97496  
 112665 117998 118303 126415 130147  
 134136 150094 150398 152704 154739  
 158421 159819 1614957 167920 168107  
 173393 177221 178594 181299

**Wygrane po Zł. 100**  
 1902 2005 126 496 3328 555 5624 829  
 6188 236 369 88 7328 959 9099 270 315  
 773 10518 633 11689 709 972 13097 160  
 65 327 14317 470 539 720 41 97 817 15067  
 957 16482 775 17647 853 18228 913 19122  
 928 20085 571 96 21019 119 274 587 22023  
 85 98 125 412 55 718 866 23141 812 24061  
 437 788 862 25046 179 219 710 74 951  
 26231 679 27421 25 762 87 802 72 28320  
 707 29695 721 949 30337 31014 39 252  
 807 32086 100 921 95 33777 823 34649  
 872 923 35504 859 36027 557 797 858  
 916 37498 959 38076 668 968 39645 40030  
 201 383 402 22 92 608 41185 253 374  
 555 895 42369 550 698 43633 40 993 44064  
 556 697 45438 663 823 46221 504 47838  
 48017 285 337 49249 356 739 42 50903  
 99 51456 538 702 26 79 82872 957 94  
 53168 408 54761 76 55076 168 500 56  
 705 56087 98 217 451 55 763 94 57782  
 58156 559 611 68 820 930 68 59140 206  
 693 764 60132 229 35 72 396 734 67  
 61425 580 62366 770 64180 481 833 901  
 66353 531 994 67404 517 68123 288 370  
 776 69295 385 70119 561 71049 88 124  
 822 674 838 976 72492 610 27 73022 181  
 207 35 414 547 829 7415 215 39 386 686  
 825 78808

426 534 54 49092 282 540 874 939 53 99  
 50107 38 49 82 283 499 758 971 51071  
 179 244 612 36 898 52500 838 47 53001  
 252 806 909 54344 431 861 904 92 55026  
 218 90 386 540 672 744 997 56120 470  
 707 31 961 87068 121 533 82 58005 64 70  
 157 56 332 737 868 942 59149 72 95 334  
 623 822 907

60014 70 176 257 354 414 657 59 64  
 785 881 61460 615 64 62010 682 801 63080  
 415 530 92 719 866 64226 421 501 68 79  
 65032 737 64 910 66031 36 414 937 67059  
 854 68048 236 774 994 69141 338 458  
 541 718 910 23  
 70842 72 71044 221 439 72160 272 426  
 566 601 726 51 951 73372 642 71 866 76  
 94 74117 33 432 83 555 96 694 802  
 75204 305 76 488 617 726  
 76126 82 699 77125 37 652 822 915 78226  
 46 317 36 748 81 951 99 79965 88  
 80236 83 490 542 601 51 89 997 81001  
 464 563 82291 322 878 920 83076 141 374  
 536 95 612 73 794 809 84127 94 308 492  
 11 630 85634 710 861 86370 465 558 658  
 814 927 87268 471 709 964 79 88170 254  
 351 640 951 89114 55 548 947  
 90674 781 91103 258 500 688 744 91 917  
 79 92451 630 72 719 964 93001 177 565  
 631 94198 432 93 99 656 61 997 95014  
 266 471 682 85 859 96130 213 65 95 631  
 97316 36 38 411 537 794 804 25 98246  
 558 67 870 99340 831 50 78  
 100154 56 236 76 307 877 998 101052  
 196 261 73 666 809 102200 307 47 932  
 106068 319 432 537 889 107242 108203  
 260 429 571 688 105241 300 67 612 959  
 106068 319 432 537 817 107242 108203  
 56 74 339 468 860 109078 148 729 51 865  
 71

110087 92 159 90 821 56 88 925 111492  
 636 807 49 112223 516 741 849 950  
 113709 851 114079 320 696 711 947 73  
 115483 625 77 91 797 116078 87 103 438  
 664 117127 304 13 622 700 845 73 983  
 118033 75 616 709 844 979 119033 162  
 466

120334 46 83 99 666 82 722 121292 310  
 22 437 86 96 619 883 946 122330 423 611  
 123259 564 124227 305 577 669 125222  
 70 342 719 126555 714 81 993 127177 301  
 616 870 128103 268 309 75 601 58 730  
 129095 294 524 95  
 130184 215 54 318 882 131361 487 634 55  
 55 94 796 887 132135 227 436 557 78 749  
 50 80 133499 598 134092 230 344 542  
 771 852 64 963 88 135519 63 626 45 80  
 136074 277 376 476 585 86 669 730 820  
 940 74 137014 421 24 571 680 138006 80  
 237 584 891 901 139095 131 55 384 523  
 638 790

140671 876 911 20 141126 58 218 400  
 529 968 80 142116 239 143132 215 440  
 520 833 989 144299 331 462 500 641 910  
 145058 75 205 518 662 760 146022 191  
 207 62 99 385 479 87 612 747 56 866  
 147030 67 174 300 596 933 148042 146  
 311 789 975 149477 848  
 150022 111 220 62 374 533 554 926  
 151071 302 86  
 152019 226 471 720 832 153135 367 571  
 798 938 154181 460 93 505 760 967  
 155031 307 900 156192 331 445 501 62  
 745 49 958 157419 915 158265 337 581  
 640 819 88 159098 383 412 77 569 725  
 864 941 77  
 160066 231 905 64 161161 210 401 82  
 512 659 799 959 162009 39 157 203 317  
 417 614 723 822 163015 800 164198  
 388 523 730 54 835 55 165114 43 270  
 452 718 54 91 839 166077 243 50 315  
 891 167005 197 331 42 590 814 38 64  
 168006 511 708 868 994 169005 21 162  
 240 772  
 170254 303 53 670 171090 105 30 215  
 92 385 903 172390 502 173039 234 612  
 174199 548 606 9 14 921 63 175047 454  
 730 99 878 95 971 176048 188 456 749  
 886 177222 517 58 729 886 178045 117  
 368 708 66 906 55 179110 51 755 889 993  
 180078 299 459 990 181003 107 476  
 917 183248 366 562 604 85 728 964 71  
 184036 57 206 334 61 604 929

114382 816 804 953 115165 530 59 625  
 844 116187 342 74 117018 126 61 97 373  
 673 806 98 118045 798 932 119395 910  
 120001 3 921 121152 244 591 770 805  
 122017 578 715 123046 170 629 930 64  
 124612 125099 363 427 965 94 126174  
 269 354 521 127271 446 606 128603  
 129615 872  
 130073 78 387 663 131084 185 423  
 132266 67 68 779 133122 648 774 134042  
 156 792 135295 409 91 882 136299 727  
 858 137018 57 398 138079 191 288 790  
 139058  
 140300 742 141000 142078 164 220 334  
 405 143453 561 740 63 144085 145092  
 169 432 511 624 723 146301 527 626 755  
 147531 984 148069 356 149179  
 150668 151074 423 634  
 152295 657 153227 80 596 726 154409  
 155242 350 401 156204 90 336 484 542  
 618 157214 60 300 589 158106 159296  
 493 561 715 972  
 160510 57 989 161031 859 95 162041  
 65 504 612 754 847 163231 319 670  
 164448 73 165165 561 166193 740  
 167801 914 168710 169084 136 338  
 170156 222 31 77 886 171 096 176  
 352 478 172700 173194 395 174562 988  
 175609 55 927 176655 177010 131 354  
 597 178484 765 77 913 179416 34 95 558  
 856 81  
 180048 70 149 181232 338 182254 785  
 183116 403 665 700 807 184578

100154 56 236 76 307 877 998 101052  
 196 261 73 666 809 102200 307 47 932  
 106068 319 432 537 889 107242 108203  
 260 429 571 688 105241 300 67 612 959  
 106068 319 432 537 817 107242 108203  
 56 74 339 468 860 109078 148 729 51 865  
 71

**Po 50 złotych**  
 899 1017 105 981 2339 3105 71 386 440  
 4986 5214 934 6065 232 325 82 667 7144  
 79 250 306 83 637 8209 48 639 917  
 10037 105 232 366 415 640 11191 501  
 672 716 909 12522 717 20 13316 14493  
 789 15102 16075 652 57 771 17786 18039  
 616  
 20164 220 304 677 708 21665 22041 147  
 791 947 23283 738 24474 76 517 61 25038  
 474 597 637 772 842 924 26056 222 575  
 787 803 27257 661 28103 276 331 586 665  
 732 964 29263 70 304 453 527 75 604 927  
 30175 80 580 31018 144 504 892 32088  
 261 527 65 701 54 850 923 58 33157 59  
 91 310 444 57 526 699 734 829 34160 356  
 86 420 767 825 35425 81 537 39 779 838  
 58 904 69 36009 256 650 732 93 924 37015  
 84 103 772 869 38035 137 387 877 39019  
 39 214 413 434 642 97 866  
 40018 344 412 707 29 78 41143 84 524  
 30 75 626 42360 43000 84 348 743 919 90  
 44196 269 390 406 578 676 703 840 43  
 910 45 84 85 45498 628 70 700 97 46345  
 839 831 47293 463 775 48207 11 30 312

**III. ciagnienie**  
**Wygrane po 100 złotych**  
 746 2285 604 5914 48 7422 8827  
 12713 13482 550 14480 15946 17454  
 20971 21292 961 22262 326 23088 27  
 584 757 24856 25089 555 26105 515 666  
 27002 623 43 768 878  
 31099 953 32300 575 816 33108 868  
 34938 35035 773 801 36641 963 37477  
 529 78 38008 504 706 39146 797  
 40967 41889 42244 774 43090 622  
 44834 47591 805 48140 333 813 49127  
 529 712 853 983  
 50742 51364 52751 53256 57 566 54084

66480 538 773 845 936 58288 330 734  
 975 92 59307 52 617  
 60701 61235 394 510 62181 63491  
 64008 797 65227 67354 814 68721  
 70428 577 85 647 71374 72330 91  
 73160 74041 211 715 905 75197 531 715  
 54  
 76765 88 77224 358 519 842 78230 754  
 939 79184 465 691 99  
 80134 846 923 81245 559 866 82847  
 83634 84176 934 86331 414 87317 86018  
 988 89765 81  
 91325 879 91 92718 58 825 93510  
 94140 898 944 45 95146 938 96147 351  
 98127 99424 510 924 66  
 101192 102295 103761 859 104915  
 105879 106239 378 920 107477 108253  
 404 109114 402 521 961  
 111804 112820 33 113945  
 114121 115065 294 651 116132 281 752  
 117139 326 649 118405 119750 945 120925  
 121683 122955 125059 978 126516 128624  
 67 799 129337 884 130458 636 131192  
 132244 394 996 133898 134032 639 934  
 135394 136212 67 776 137279 543 708  
 138460 140651 141167 469 142132 84  
 210 144097 829 145301 146102 705 147003  
 148118 403 655 149223 387 150031 217  
 151489 152395 710 153665 154069 827  
 156266 836 157557 158150 159071 782  
 160323 794 871 161434 162014 388 488  
 163323 165420 168059 169124 454 170203  
 172944 173367 801 174163 236 415 712  
 832 92 175957 177355 179161 433 180016  
 981 181188 406 182144 925 183507 910  
 184427

**Wygrane po 50 złotych**  
 1434 2102 2670 3188 3656 4187 5293  
 5619 6365 590 7312 20 8877 9193 397  
 10764 11018 76 226 386 13119 514  
 14799 16187 585 18080 921 19668  
 22307 400 872 950 23816 24454 945  
 25682 27630 28128 82 210 688 890 927  
 29 804  
 30200 69 406 31695 32223 407 91 755  
 33357 34413 46 569 35468 509 64 700  
 34 80 98 846 84 36112 551 642 37435  
 595 635 38066 124 303 83 39199 476  
 889 961  
 40090 363 42226 581 671 824 942  
 44608 707 45696 771 46012 508 879  
 47635 947  
 50221 319 51016 423 786 807 53228  
 54340 41 804 958 55513 57286 491 565  
 629 737 58240 538 983  
 60091 697 61289 473 636 731 62004  
 214 423 761 66 63404 749 64212 94  
 65102 326 66 520 730 67285 436 524 600  
 68637 72 969 99 69282 85 420 963  
 70066 105 96 562 968 71163 65 883  
 900 73004 759 74035 81 254 608 15  
 75097 278 315 441 784 938 80  
 76809 938 47 62 77243 78352 459 858  
 79096 577 725

80000 108 259 798 959 81212 343  
 82066 293 630 898 83143 871 974 84219  
 945 85086 86746 89 96 87977 88312 513  
 967 89075 203 9 331  
 90138 273 681 930 92032 134 41 90  
 94829 95783 96136 659 97229 464 735  
 98646 981 199327 553 802 992  
 100461 954 101163 567 709 102073 358  
 103013 700 105031 276 558 106479 591  
 762 107487 108310 796 930  
 110026 691 111326 707 112238 302 939  
 56 113116 242 402 22 878 761 94 947  
 114042 805 115665 81 723 922 116181 418  
 614 117861 905 118119 119064 494 120305  
 977 121703 876 122088 123060 64 789 805  
 30 124464 915 125032 113 31 563 953  
 126170 260 346 549 127252 71 579 839  
 128041 175 691 129260 379 606 130243  
 79 605 875 131107 524 805 902 132421  
 30 987 133223 369 564 134395 909 24  
 135073 80 137225 765 138461 777 813  
 963 139300 736 912 140198 468 534  
 141150 325 617 57 813 142028 652 771  
 143148 798 144636 719 67 847 145476 680  
 881 146098 147546 679 148017 118 394  
 614 814 149471 576 821 150419 151469  
 153164 265 814 154131 254 81 351 64 820  
 155283 328 156362 69 768 899 157225 51  
 542 696 955 159047 572 761 877 160065  
 808 161484 164568 777 165214 166004  
 757 855 167054 57 541 97 168046 345 788  
 169760 1702

# KURJER SPORTOWY

## Po mistrzostwach tenisowych Wilna

Cztery dni trwały tegoroczne mistrzostwa Wilna. W pierwszych dwóch dniach tenisisci mieli pecha, bo wieczorami lało jak z cebra. Gry musiały być przerwane i dlatego też nie został dokończony mecz w grze podwójnej panów, ze względu na wyjazd gości z Warszawy. Pozostałe dwa dni tenisisci grali przy trzydziestu kilku stopniach ciepła.

Ozdobą mistrzostw był Wittman, który brał udział w turnieju propagandowym. Grał pierwszorzędnie. Pokonał mistrza Wilna Grabowieckiego 6:0, 6:1, 6:0, a drugą raketę Wilna Kewesa 6:0, 6:0, 6:0. Różnice poziomu były rażące. Nie znaczy to bynajmniej, by nasi gracze mieli walczyć beznadziejnie słabo. Tego powiedzieć nie można, bo zarówno Grabowiecki jak i Kewes są w dobrej formie lecz Wittman grał poważnie i nie lekce ważył przeciwników.

Mistrzostwo Wilna zdobył w grze pojedynczej panów inż. J. Grabowiecki, który pokonał w finale znanego gracza A. Z. S. warszawskiego Zbyszewskiego 9:7, 6:4, 6:1. Grabowiecki wygrał zasłużenie. Poprawił się znacznie. Gra opanowanie. Waleczy bardzo ambitnie. Najciekawiej wypadł pierwszy set, bo w dwóch następnych Zbyszewski tylko się bronił. Szkoła, że Grabowiecki nie spotkał się w eliminacji z Kewesem. Pośrednio możemy tylko porównać tych graczy. Kewes ze Zbyszewskim przegrał bezapelacyjnie 6:2, 6:0.

Największą sensacją był finał gry pojedynczej pań. Nikt się nie spodziewał, że mistrzynią zostanie Florczakowa, która w finale pokonała po ciekawej walce tenisistkę Białegostoku Ruszkowską. Ruszkowska po zwycięstwie nad Dowborową stała się faworytką mistrzostw, ale nie potrafiła wytrzymać ostrej gry, a po drugiej przemęczyła się licznymi eliminacjami. Niespodzianką jest wyeliminowanie w pierwszych spotkaniach Hohendlingerówny, Dowborowej i Grabowieckiej. Panie te nie wykazały dobrej formy, zwłaszcza dotyczy to Grabowieckiej, która potrafiła przegrać z Ruszkowską 0:6, 2:6. Niezłe grała Dziedziulowa-Kwiesilewiczówna.

W grze podwójnej panów mistrzami zostali Grabowiecki-Kewes, którzy wygrali walkowerem z parą warszawską Zbyszewski-Borowski, gdyż ci musieli odjechać do Warszawy. Trzeba jednak zaznaczyć, że gra została doprowadzona do trzech setów i że wilnianie prowadzili 2:1.

W grze mieszanej mistrzostwo zdobyła para Grabowiecka-Grabowiecki, zwyciężając parę Hohendlingerówna-

Kewes, a w turnieju pocieszenia zwyciężył Mogilnicki.

Grabowiecki zdobył więc trzy pierwsze miejsca. Stał się on najlepszym tenisistą Wilna.

Pisząc o mistrzostwach, trzeba niesłuchem stwierdzić, brak w Wilnie narybku.

Warto by poszczególne kluby posiadały listy klasyfikacyjne. Wówczas będą mogły odbywać się bardzo często ciękie spotkania, a po drugie trzeba koniecznie zorganizować turnieje dla niestowarzyszonych. Pole do popisu mają tutaj władze szkolne, Ośrodek WF i Wil. Okr. Zw. Tenisowy.

Tenisisci Wilna skorzystali bardzo dużo z pobytu trenera zawodowego z Warszawy, Jasińskiego, który uważa, że najlepszym bezsprzecznie graczem jest Grabowiecki. Mówi o nim tak: „Grabowiecki grał dotychczas półwolejami — są to piłki obronne, ale nie turniejowe. Błędy te poprawiłem i teraz wszystko za leży od niego. Powinien jak najwięcej grać, i to grać z graczami lepszymi od siebie“.

Zapytujemy o Kewesa: „Cóż, Kewes gra krótkimi piłeczkami. Oczywiście, że może błędy te poprawić Kewes powi-

nien starać się grać ostrzej“.

**A co pan powie o innych graczach?**  
Bardzo mi się podoba Lisowski. Jest to o biecujący tenisista. Musiałem mu zmienić całą grę. Przypuszczam, że Lisowski w przyszłości dojdzie do pięknych wyników“.

**A co powie pan o paniach?** „Najlepszą jest Dowborowa, a potem Grabowiecka. Panie nie grają źle, tylko, że nie posiadają ani za grosz rutyny meczowej, a na meczach gra się zupełnie inaczej. Na meczach trzeba brać wszystkie piłki. Na tem właśnie polega cała różnica. Ho hendlingerówna ma pierwszorzędną uderzenie, ale cóż, kiedy nie biega do piłek“.

**Jaki jest ogólny poziom sportu tenisowego w Wilnie?** „Wszyscy są bez treningu. Mało jest zawodników. Turnieje powinny być organizowane co tydzień. Bardzo dobre są korty tenisowe w Wilnie“.

„W perspektywie nie widać teraz żadnych poważniejszych imprez tenisowych“ — mówi jeden z głównych kierowników imprez tenisowych, p. Michał Kopeć — rozpoczyna się „sezon ogórkowy“.

Oby tylko trwał niezbyt długo.

J. N.

### NAJBLIŻSZE MECZE LIGOWE.

W czasie nadchodzących dwóch dni świątecznych, soboty i niedzieli, rozegrane zostaną w kraju nast. mecze o mistrzostwo Ligi PZPN:

W Warszawie: Polonia — Cracovia, w Krakowie: Wisła — Warta, we Lwowie: Pogoń — Warszawianka, w Warszawie: Legia — Śląsk i w Krakowie: Garbarnia — Ruch.

### STAN TABELI LIGOWEJ.

Po niedzielnych rozgrywkach o mistrzostwo Ligi piłkarskiej — stan tabeli ligowej przedstawia się, jak następuje:

	gier	st. pkt.	st. br.
1) Ł. K. S.	8	12:4	17:11
2) Garbarnia	8	11:5	16:9
3) Ruch	8	11:5	18:13
4) Warta	7	9:5	19:10
5) Pogoń	8	9:7	14:10
6) Legia	9	7:11	13:11
7) Wisła	7	7:7	7:17
8) Śląsk	6	5:7	7:17
9) Warszawianka	7	4:10	10:14
10) Cracovia	7	4:10	7:15
11) Polonia	7	3:11	10:18

### SAMOBÓJCZA BRAMKA NORWEGÓW DAŁA ZWYCIĘSTWO DANJI.

Odbył się w Kopenhadze międzypaństwowy mecz piłkarski Danja — Norwegia. Zwyciężyła drużyna Danji w stosunku 1:0. O zwycięstwie Duńczyków zdecydował samobójczy goal, strzelony przez obrońcę norweskiego do własnej bramki przez pomyłkę.

## Dziś zjazd prasy sportowej w Wilnie

Dwa dni trwać będzie w Wilnie ogólnopolski zjazd prasy sportowej. Do Wilna w dniu dzisiejszym przyjechali niemal wszyscy najwybitniejsi dziennikarze i publicyści sportowi.

Wilno gościć będzie w swoich murach. Jest to uroczystość bardzo rzadka, bo nieprędkiem teraz doczekamy się wyznaczenia następnego zjazdu do Wilna, gdyż poszczególne miasta rok rocznie ubiegają się o ten zaszczyt.

Warto więc zastanowić się nad znaczeniem prasy sportowej i nad jej rozwojem. Prasa sportowa w Polsce jest jeszcze bardzo młoda, ale dobrze zorganizowana i stoi na wysokim poziomie. Oczywiście, że nie możemy w danym wypadku porównać jej z prasą w państwach, które posiadają daleko starszą tradycję sportową niż Polska, ale w porównaniu

z ogólnymi wynikami sportowymi, z ogólnym rozwojem sportu, odniosła ona bardzo poważne sukcesy. Piśmiennictwo sportowe czyni z roku na rok wyraźne postępy.

Najcenniejszym atutem prasy sportowej jest bezstronność, lojalność wobec zwycięzców i umiar w krytyce wobec pokonanych. Dotyczy to tak zawodników, jak i organizatorów, których nieraz się chwali, ale czasami i piętnuje za niewłaściwe postępowanie. Możemy zupełnie śmiało powiedzieć, że prasa sportowa zdobyła sobie uznanie, że liczą się z nią wszyscy bardzo poważnie, że osoby, stojące u steru sportu polskiego zdają sobie sprawę z jej znaczenia. Niezawsze jednak docenia się możliwości prasy i te właśnie możliwości są niestety niewykorzystane. Propaganda na tem cierpi bar-

dzo dotkliwie, ale trzeba przypuszczać, że niebawem i na tym odcinku nastąpi całkowite porozumienie.

A teraz słów kilka o tegorocznym zjeździe prasy sportowej w Wilnie.

Jesteśmy w roku przedolimpijskim. Sport polski jest w przededniu zdania egzaminu na arenie sportowej w Berlinie. Wszystkie więc wysiłki powinny być skierowane do jednego celu, a celem tym jest zwycięstwo, utrzymanie przynajmniej tego stanowiska, które zostało wywalczone w poprzednich igrzyskach.

Prasa ma tutaj ogromną rolę do spełnienia, ale jest jeszcze drugi, niemniej ważny temat. Wiemy dobrze, że zaczyna wchodzić w życie nowa ustawa sportowa. PUFW wydaje nową „konstytucję“ sportową. Sport znacznie więc żyje we dług nowych zasad. Dążyć będziemy do doskonałości, a prasą ma właśnie uświadamiać szerszy ogół społeczeństwa sportowego.

Nic też dziwnego, że do Wilna przyjechali wszyscy najwybitniejsi dziennikarze i publicyści sportowi, że przyjechał dyr. PUFW płk Kiliński, który wzię udział w konferencji prasowej. Będzie to pierwsza wogóle konferencja prasowa z jego udziałem. Zapadną niewątpliwie ciekawe uchwały, które posiadać będą moc obowiązującą.

Program zjazdu jest bardzo urozmaicony. Przedstawia się on następująco:

**Dzień pierwszy, środa 26 czerwca:** godz. 7,20 — powitanie gości na dworcu, 9,30 — zbiórka samochodów przed Orbi sem, odjazd do Trok.

16,00 powrót do Wilna, 17,00 — otwarcie zjazdu w sali Izby Przem.-Handl.,

19,00 — konferencja prasowa z płk. Kilińskim.

21,00 — bankiet w rest. Georges.

**drugi dzień, czwartek 27 czerwca:**

10,00 — obrady dziennikarzy sportowych w sali Izby Przem.-Handl.

14,00 — przerwa obiadowa,

16,00 — dalszy ciąg obrad,

22,45 — odjazd do Warszawy.

Organizatorami zjazdu są dziennikarze sportowi Wilna, którzy dokładają wszelkich starań, by pobyt w Wilnie przybyłych kolegów wypadł jak najlepiej, żeby Wilno pozostawiło po sobie miłe wspomnienia.

Dziennikarze zapraszają wszystkich działaczy sportowych Wilna i tych, którzy interesują się sportem, na uroczystość otwarcia zjazdu do Izby Przem.-Handlowej.

### Pomnik Marszałka Piłsudskiego w Wilnie Konto czekowe P. K. O. Nr. 146.111

## Sukcesy polskich wioślarzy w Gdańsku

Międzynarodowe regaty wioślarskie odbyły się na torze regatowym pod Gdańskiem, przy udziale rekordowej liczby klubów i wioślarzy z Polski, Niemiec i Gdańska.

Zgłoszenia nadeszły kluby wioślarskie w liczbie 23 klubów — 430 wioślarzy na 77 łodziach.

Z osad polskich wielki sukces odniosły dwie załogi Warsz. Tow. Wioślarskiego, które startując w dwóch biegach bardzo trudnych potrafiły nie tylko przez zwycięstwo swoje zadokumentować wysoką klasę wioślarstwa polskiego, ale wygrać w obu wypadkach w tak doskonałej formie, że były one o klasę lepsze od swoich przeciwników. Zwycięstwa te miały miejsce w biegu dwójek bez steru i czwórek bez sternika.

Z osad niemieckich doskonale prezentowała się osada królewiecka, nad którą opiekę mają dawni trenerzy Bydgoskiego T. W. i Poznańskiego KW 04. Osady bydgoskie nieco zawiadły, wykazywały one brak dostatecznego treningu.

Wyniki techniczne regat przedstawiają się następująco:

Dwójki podwójne bez sternika: Warszawski

### Mauermayer jeszcze raz bije rekord świata w dysku

Światna lekkoatletka, niemiecka, Gisela Mauermayer, która w tym sezonie już dwukrotnie poprawiła rekord świata w rzucie dyskiem, ub. niedzieli poraz trzeci ustanowiła w tej konkurencji nowy rekord świata.

Tym razem Mauermayer osiągnęła fantasty-

T. W. — 7:53,4 sek. 2) Prussia z Króleweka 8:31,8 sek.

Osemki młodszych: 1) Königsberger Ruderclob 7:04 sek. 2) Nautilus z Elbląga 7:13,4 sek.

Czwórki nowiejczy: 1) niemiecki Akademicki Zw. Wioślarski z Gdańska 7:54, 6, 2) Germania z Poznania 8:04,8 sek. 3) Ruderverein z Torunia.

czwórki: 1) kombinowana osada Króleweka 7:38,1 sek. 2) Bydgoskie T. W. 7:42,6 sek.

Czwórki półwysięgowe pań: na torze 800 mtr.: 1) Dames Ruderbund Gdańsk, 2) Königsberger Damen Ruderverein.

Osemki: 1) kombinowana załoga akademicka i Germani z Króleweka 7:00,7 sek., 2) Frith jof z Bydgoszczy 7:10 sek.

czwórki bez sternika: 1) Warsz. T. W. — 7:19,5 sek. 2) Germania Królewek 7:33,8 sek

Osemki młodszych: 1) Union Berlin 6:48,5, 2) Germania ze Szczecina 6:52,7.

Osemki o nagrodę senatu gdańskiego: 1) kombinowana osada z Króleweka 6:28,9 sek., 2) Arkon — Normania Berlin 6:34,5, 3) Kombinowana osada gdańska 6:46,6 sek. 4) Bydgoskie P.W.

Rekord należał nieoficjalnie do Mauermayer z wynikiem 44,76 mtr.

ezny wynik — 45 mtr. 53 cm. Wynik ten uzyskany był w zawodach oficjalnych w Monachjum, ub. niedzieli.

Rekord należał nieoficjalnie do Mauermayer z wynikiem 44,76 mtr.

**ARTRETYZM** powstaje na tle złej przemiany materji. Ządajcie bezpłatnych broszur i STOSUJCIE ZIOŁA **CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego**

### Hrabina-lotniczka



Lotniczka włoska hrabina Carina Negrone (na zdjęciu) pobiła ostatnio światowy rekord wysokości osiągniętej przez kobiety, wzbijając się na wysokość 12.043 mtr.

## Tegoroczne nagrody Polskiej Akademji Umiejętności

W sobotę w Krakowie odbyło się publiczne posiedzenie Polskiej Akademji Umiejętności.

Posiedzenie zagał prezes Akademji dr. Stanisław Wróblewski, składając hołd pamięci Marszałka Piłsudskiego, którego pamięć zebrani uczcili jednomyślnym milczeniem.

Skołei sprawozdanie z działalności P. A. U. za ubiegły rok wygłosił sekretarz prof. Kutrzeba, poświęcając krótkie wspomnienie pośmiertne zmarłym członkom Akademji: b. prezesowi prof. Rozwadowskiemu, prof. Sobieskiemu, prof. Gluzińskiemu, Braunerowi, Karaffie-Korbutowi oraz członkom zagranicznym: Marji Skłodowskiej-Curie, Raimundowi Poincaré, Emilowi Bourgeois i Bogusławowi Braunerowi. Prof. Kutrzeba omówił również działalność Akademji na polu wydawniczym oraz na polu wydawniczym oraz krótki rzut działalności Polskiej Biblioteki w Paryżu i Stacji Naukowej w Rzymie.

Następnie ogłoszona została uchwała walnego zgromadzenia Polskiej Akademji Umiejętności, powzięta na wczorajszym posiedzeniu, przyznająca nagrody:

1) Nagrodę im. Erazma i Anny Jerzmanowskich ks. Wacławowi Blizińskiemu z Liskowa, pow. kaliski, za działalność humanitarną;

2) Nagrodę im. Probuse Barczewskiego za pracę historyczną p. Zygmunta Wasilewskiemu za dzieło p. t. „Norwid 1935“.

3) Nagrodę im. Probuse Barczewskiego za dzieło malarskie, wystawione w latach 1933-34 prof. Kazimierzowi Sichułskiemu za portret redaktora Konstantego Srokowskiego, wystawiony w Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie w 1934 roku, z uwzględnieniem całej do tychczasowej działalności;

4) Nagrodę im. Feliksa Jasińskiego za dzieło z zakresu grafiki i rzeźby dla artystów, którzy nie przekroczyli 35 lat, p. Alfonsowi Karnemu za portret Marjusa Maszyńskiego, wykonany w brzozi, wystawiony w Tow. Przyj. Sztuk Pięknych w r. 1934;

5) Nagrodę im. Feliksa Jasińskiego za dzieło z zakresu muzyki dla muzyków którzy przekroczyli 35 lat p. Michałowi Kondrackiemu za symfonię góralską pt. „Obrazy na szkło“, ogłoszoną drukiem w r. 1933 i kilkakrotnie wykonaną;

6) Nagrodę im. Feliksa Sommera za najlepszą pracę lekarską prof. Janowi Szmurle z Wilna za dzieło p. t. „Choroby gardła, krtani, tchawicy, nosa i ucha“.

Wilno, 1935 r. i za całą działalność naukową.

Skołei odczytano listę członków Polskiej Akademji Umiejętności, wybranych przez walne zgromadzenie w dniu 21 czerwca 1935 r.

Posiedzenie zakończyło się odczytem prof. dr. Czesława Biało-brzeskiego z Warszawy na temat: „Nauki ścisłe o przyrodzie na tle ogólnych wartości kulturalnych“.

## Czy wiecie Pp. Myśliwi???

### Ulgi kolejowe

DOKP w Wilnie podaje do wiadomości, że M.K. wprowadziło następujące dalsze ulgi oraz udogodnienia przejazdowe na PKP.

1) Uprawnieni członkowie towarzystw turystycznych, odbywających podróże wspólnie w celach turystycznych lub sportowych korzystają z ulg przy przejazdach grupowych tam i z powrotem w relacjach, których liczbę znacznie powiększono.

Ulgowe przejazdy mogą się odbywać grupami co najmniej 5 osób (dotychczas minimum 10 osób) w wagonach I, II i III klasy pociągów osobowych i pośpiesznych.

Oplatę pobiera się: przy przejazdach na odległość od 30 do 100 km. według tabeli siódmej (A) i ponad 100 km według tabeli szóstej (B); Taryfy osobowej, bagażowej i ekspresowej.

2) Uprawnieni członkowie towarzystw turystycznych i narciarskich przy przejazdach za biletami turystycznymi tam i z powrotem korzystają z ulgi do dnia 31 października 1935 r. w relacjach, których liczbę zwiększono. Przejazd ulgowy odbywa się w wagonach II i III kl. pociągów osobowych i pośpiesznych na łączną odległość 1000 albo 2500 km. Cena biletu turystycznego wynosi:

Za bilet 1000 kilometrowy: na poc. osob. w klasie II — 45,00 zł. w klasie III — 30,00 zł. na poc. pośp. w klasie II — 56,25 zł. w klasie III — 37,50 zł.

Za bilet 2500 kilometrowy: na poc. osobowy w klasie II — 90,00 zł. w klasie III — 60,00 złotych, na poc. pośp. w klasie II — 112,50 zł. w klasie III 75,00 zł.

Ponadto pobiera się będzie opłatę za książeczkę w wysokości 50 gr.

3) osoby, udające się z Wilna na przejazdy wycieczkowe do Landwarowa, Nowowilejki i Rudziszek na niedziele i święta korzystają z ulgi na przejazd tam i z powrotem w klasie II i III tylko w pociągach ruchu podmiejskiego. Ulgi będą stosowane od dnia 22. czerwca do dnia 30 września 1935 r. Na przejazdy te wydaje się bilety powrotne, uprawniające do jednorazowego przejazdu tam i spowrotem tylko z ważnością na jeden dzień świąteczny lub niedzielny. Wyjazd więc i powrót za temi biletami może być dokonany tylko w tym dniu, to zn. w dniu wydania biletu. Oplatę pobiera się w-g tabeli szóstej (B).

## Przelewy obligacyj Poż. Narodowej

W „Dzienniku Urzędowym Ministerstwa Skarbu“ Nr. 17 opublikowane zostało obwieszczenie Komisarza Generalnego Pożyczki Narodowej w sprawie dokonywania przelewów obligacyj Pożyczki Narodowej.

Na podstawie tego obwieszczenia z dniem 1 czerwca 1935 roku zezwolenie na dokonanie przelewu obligacyj Pożyczki Narodowej udziela Urząd Długów Państwa w następujących wypadkach:

1) instytucjom kredytowym, które otrzymały zezwolenie na przyjmowanie obligacyj na spłatę zobowiązań; 2) centralnym instytucjom

kredytowym, które udzielać będą zastawu instytucjom kredytowym, przyjmującym obligacje na spłatę zobowiązań; 3) zakładem ubezpieczeń, które otrzymały zezwolenie na zawieranie umów ubezpieczeń na życie, przewidujących przyjmowanie obligacyj Pożyczki Narodowej tytułem wpłat na składki; 4) instytucjom państwowym, przyjmującym obligacje P. N. jako kaucje i wadja, w razie przypadku kaucyj i wadji; 5) instytucjom samorządowym, które przyjmować będą obligacje P.N. jako kaucje i wadja, w razie przypadku kaucyj i wadji; 6) instytucjom ubezpieczeń społecznych, które przyjmować będą obligacje PN, jako kaucje

i wadja, w razie przypadku kaucyj i wadji, oraz w wypadkach przyjmowania obligacyj PN na pokrycie składek ubezpieczeniowych w granicach, ustalonych przez ministra Opieki Społecznej; 7) spadkobiercom, którzy, dziedzicząc obligacje PN, udowodnią prawa spadkowe dokumentami, wymaganymi przez obowiązujące przepisy prawa; 8) osobom, które otrzymują obligacje na zasadzie prawomocnego wyroku sądowego; 9) członkom rodziny w wypadkach przelewu na rzecz najbliższej rodziny (rodzice, dziadkowie, dzieci i wnuki); 10) w razie przypadku kaucyj i wadji, przyjętych w obligacjach P. N. przez osoby i formy prywatne conajmniej po kursie, ustalonym dla papierów wartościowych w obwieszczeniu ministra Skarbu z dnia 9 lipca 1934 r., o ile te osoby i firmy, uzyskały zezwolenie Komisarza Gen. P. N. na przyjmowanie obligacyj PN, jako kaucje i wadja; 11) przy regulowaniu obligacjami conajmniej po kursie emisyjnym (96 za 100) składek

w związkach korporacjach i zrzeszeniach zawodowych, w wypadkach, gdy instytucje te uzyskały uprzednio zgodę Komisarza Gen. P. N. na przyjmowanie obligacyj tytułem wpłat na składki; 12) przy składaniu obligacyj jako ofiary lub składki na rzecz instytucji społecznych, których działalność posiada znaczenie ogólnopubliczne, o ile instytucje te uzyskały uprzednio od Komisarza Gen. PN, zezwolenie na przyjmowanie obligacyj tytułem wpłat; 13) w wypadkach przyjęcia obligacyj przez pracodawcę conajmniej po kursie 96 za 100 zł. nominału tytułem pokrycia zobowiązań pracownika w stosunku do pracodawcy, o ile uprzednio pracodawca uzyskał zezwolenie Komisarza Gen. PN, na przyjęcie obligacyj; 14) prywatnym szkołom w myśl zasad okólnika ministra Wyznań Rel. i Ośw. Publicznego z dn. 24 kwietnia r. b.

W wypadkach, nie objętych omawianym obwieszczeniem, decyzję w sprawach przelewu obligacyj wydaje Komisarz Gen. Pożyczki Narodowej.

4) Osoby, udające się z Wilna do Druskiniek, korzystają z ulgi na przejazd tam i spowrotem w klasie II i III pociągów osobowych. Bilety wydaje się w kasach w sobotę i w dzień przedświąteczny lub w niedzielę i dzień świąteczny.

Powrót nastąpić powinien najpóźniej dnia dziesiątego (10) od dnia wydania biletu. Dzień wydania biletu liczy się jako pierwszy dzień ważności. Bilety wydane w dniu przedświątecznym lub w sobotę nie uprawniają do powrotu w tym samym dniu.

Oplatę pobiera się według tabeli szóstej (B) T. O. B. E.

5) Dla osób, udających się kilkakrotnie w podróż w ograniczonych relacjach pomiędzy dwiema stacjami, kolejno tam i spowrotem — od dnia 1 lipca 1935 r. wprowadza się zmianę w uldze przy nabyciu biletu abonamentowego na 10 przejazdów; bilety abonamentowe będą wydawane do stacji, położonych w odległości conajmniej 80 km. od stacji wyjazdu. Oplatę za bilet abonamentowy pobierać się będzie w wysokości sześciokrotnej (dawnej ośmiokrotnej) ceny za jednorazowy przejazd w jedną stronę w pociągu osobowym, podanej w tabeli opłat normalnych (tabela pierwsza T. O. B. E.).

6) Urzędnicy, którzy posiadają legitymacje, uprawniające do ulgowych przejazdów wg. tabeli szóstej T.O.B.E. (B) w przypadku przejścia do klasy wyższej, uiszczają także w pociągu różnicę cen w-g opłat ulgowych, jeżeli o przejściu do klasy wyższej uprzedzą konduktora i posiadają bilet ulgowy wykupiony w kasie biletowej.

**Złóż datek na pomnik  
Marszałka Piłsudskiego  
Konto czekowe PKO. Nr. 146.111**

**ODCISKI usuwa bezpowrotnie plaster Salvator  
aptekarza W. Borowskiego Zadać w aptekach i składach aptecznych**

Jan Kuszel i Eugenjusz Bałucki

## PRZEGRANA

Powieść współczesna

Lipowiecki dowiedział się bez trudu, że interesujący go autobus kursuje na linii Warszawa-Puławy-Lublin i odchodzi za półgodziny. Zarezerwował sobie miejsce i udał się na poszukiwanie Anglika.

Zobaczył go zdaleka, siedzącego w taksówce; opuszczona chorągiewka licznika nasuwała przypuszczenie, że pomocnik Perkinsa ma zamiar jechać wślada za autobusem.

Agent podszedł do jednego z policjantów, pełniącego służbę na obszernym placu, noszącym nazwę dworca, i po wylegitymowaniu się kazał sobie sprowadzić któregoś z dyżurnych wywiadowców.

Przypadkowo trafił na znajomego, który z nim niejednokrotnie współpracował. Agent wskazał mu taksówkę oraz Anglika, w tym momencie już się przechadzającego opodal z nieodstępna fajką w zębach, i wydał szczegółowe wskazówki:

— Oczywiście, usiądzie pan obok szofera, jako jego pomocnik albo właściciel taksówki. Wasza maszyna musi się zepsuć w jakiejś mieścinie, ale nie bardzo daleko od Warszawy..., gdzie będzie wygodniej. Najważniejsza rzecz jest w tem, by nie puścić pasażera w dalszą drogę. W razie czego zrobi mu pan awanturę, zawoła posterunkowego, zażąda spisania protokołu, jednym słowem zatrzyma go pan przynajmniej na godzinę. Zrozumiano?

— Tak jest.

72

Lipowiecki zajął miejsce na przedniej ławce obok kierowcy i autobus ruszył wśród głuchego warczenia motoru, pożegnalnych okrzyków i brzęku źle uszczelnionych szyb; nabrawszy szybkości zaczął miarowo przemierzać w pędzie drogę, kilometr za kilometrem.

Ściemniło się. Wewnątrz wozu zapalono światła, dwa reflektory rzucały długie, strzeliste promienie na ciemną wstęgę szosy.

Wychylając się z okna, Lipowiecki mógł widzieć przyćmione lampy i rozplywające się w mroku nocy kontury towarzyszącej im taksówki. Zginęła na skraju Otwocka.

Wreszcie w oddali zamajaczyły ognie Puław.

Autobus zjechał w dół, podskoczył na nierównych deskach mostku i zatrzymał się naprzeciw starego drewnianego kościółka w centrum niedużej wioski.

Młodzieniec w uczniowskiej czapce wysiadł. Korzystając z przeciągającego się postoju, spowodowanego zdejmowaniem walizek, Lipowiecki też się wyslizgnął i ukrył za przydrożnym drzewem.

Chłopak podniósł walizki i pomaszzerował różnym krokiem ulicą wiejską, człapiąc po błocie, przechodząc z jednej strony na drugą i omijając wielkie wyboje, pełne wody po niedawnej ulewie.

Szedł prędko, nie zwracał najmniejszej uwagi na psy, które wkrótce pozostawiały go w spokoju i ze spuszczonego ogonem wracały drobnym truchtem do swoich domostw.

Lipowiecki chwilę dążył za nim wzrokiem, w końcu odwrócił się i pośpieszył w przeciwną stronę.

Po chwili już siedział u organisty, któremu się podał za agenta spółki mleczarskiej, poszukującego

poważnych dostawców w okolicznych majątkach.

Organista okazał się bardzo gościnnie i jeszcze bardziej gadatliwy: zaproponował nocleg u siebie, udzielił szczegółowych informacji o ziemiaństwie, zaopatrując je w poufne komentarze na temat sytuacji finansowej i gospodarczej.

W sennem powietrzu nocy lipcowej rozległ się turkot kół. Lipowiecki podszedł do okna:

— Pewno ksiądz proboszcz gdzieś pojechał — rzucił luźną uwagę.

Organista uderzył się w czoło:

— Widzi pan dobrodziej, już tracę pamięć! Zapomniałem o najbliższym dworze. Toć sąsiedzi nasi, niecałe trzy kilometry stąd.

Westchnął jak zawsze, gdy rozmowa schodziła na „dawne dobre czasy“. — Zresztą co się tu dziwić, jeśli i naprawdę zapomniałem. Od czasu jak się zmarło staremu dziedzicowi, pani Wyszowiecka rzadko tu zagląda, chyba w lecie na parę tygodni.

Lipowiecki dawno się spodziewał usłyszeć to nazwisko:

— Jak się nazywa majątek?

— Głębokie. Kiedyś była bogata rezydencja: pałac, oranżeria, stajnia na trzydzieści par koni. A jaki park! Półtorej włóki, panie dobrodziej! Ludzie z daleka przyjeżdżali oglądać.

— Więc to była dworska bryczka — domyślił się Lipowiecki.

— A tak. Przyjechała po młodego Tomczaka... Po syna rządcy — wyjaśnił.

**Teatr Letni**

**„Hurra, jest chłopczyk“**

farsa w 3-ach aktach Arnolda i Bacha

Najzupełniej na wzór francuskich, zbudowana farsa z matematyczną precyzją wyprowadza, jak za nitką Ariadny owe abrakadabry humoru. Wszystkie spiętrzone okoliczności zbiegają się logicznie i wynikające z nich sytuacje wydają się całkiem na miejscu, możliwe i prawdopodobne. Treść powtórzyć trudno. Wynika z niej, że jeden „taki sobie“ bubek jest pasierbem swej przyrodniej siostry i zięciem swego prawdziwego ojca. Wszystko się rusza, kręci, galopuje i szaleje, artyści ocierając gęsty pot z czoła (upał i zaduch w drewnianej budzie do niewytrzymania) sami się bawią tą budą na resorach, w której zwłaszcza p. Węgrzyn buja się na własnych wygimnastykowanych muskułach i wije w konwulsjach skomplikowanych sytuacji.

Najkomiczniejsze, że gadają absolutnie tak, jakby improwizowali Commedia del Arte, nic nauczonego tekstu nie czuć. Zaktualizowano i spolszczono farsę, podobnie jak w swoim czasie przekomiczną „Hulla di Bulla“, tych samych autorów, i to wyszło na dobre, bo np. koncept z Mazepą jest wyborny. Jest coś takiego w powietrzu upałem, że przeciętny umysł... naiwnieje, lezie jeden z drugim do wody i na piaseczek, jak dzidzius i pęka ze śmiechu z głupoty, którąby z nią nie wydobyla nic, ponad pobłażliwy uśmiech w najlepszym razie.

Więc w Bernardynce gęsto się śmieli w czasie akcji i klaskali ochoczo, a na scenie artyści wyprawiali młodzieńcze szpryncy.

P. Jasińska z p. Neubełtem stanowili klasyczną parę tyrańca domowego i kwoki, p. Ściborowa uroczo się dąsała na męża w ślicznej atłasowej, niebieskiej pidżamie (t. j. ona miała taką pidżamę, nie on), p. Węgrzyn, właśnie mąż, młody, naiwny profesor (czego? taki gapiusz?) wpadał po nocy w małżeńskie zdrady i konflikty, w które go wprowadzała jego nieznamość komplikacji życiowych i przewrotny acz uroczy mecnas — p. Ścibor, którego znów zdobyła autorka powieści o namiętnej miłości p. Suchecka.

P. Węgrzyn napędzał scenę swoją niewyczerpaną werwą, humorem i osobliwą zdolnością gestykulacji tak plastycznej, obrazowej, dowcipnej i wymownej, że aż się prosi na taśmę filmową. Że też nikt nie napisze dla niego filmu?! P. Dejunowicz „stawał się“ z błyskawiczną szybkością synem, bratem, autorką, chłopysiem i wogóle szalał; jego podszty komizmem „rozdziawiasty“ głos służył mu do wydobycia specjalnych efektów ze swej roli.

Pomniejsze role były poprawnie odegrane — publiczności gęsto, powietrze też — jakoś nie czuć było, żeby wilmianie za dużo zużywali mydła i wody w te upały. A szkoda.

Dekoracje ładne i też wesołe. Dziś przenosimy się na Pohulanke, by w mroźnym chłodku wysłuchać subtelnych meandrow Jasnorzewskiej.

Hro.

**TEATR POHULANKA.** Dziś o g. 8.30  
Premjera — po cenach niższych  
**ZALOTNICZY NIEBIESCY**

**TEATR LETNI.** — Dziś o godz. 8.30  
po cenach niższych  
**HURRA JEST CHŁOPCZYK**

**Zebranie eksporterów drzewa**

W lokalu Izby Przemysłowo-Handlowej od było się zebranie eksporterów drzewa. Zebraniu przewodniczył p. Bohdanowicz. Obszerny referat o sytuacji w eksporcie drzewa wygłosił inż. Buchman. Referent stwierdził, że budulec wileński na rynkach zagranicznych zdobył sobie chlubną opinię i dlatego cieszy się względnie dużym popytem.

Po dyskusji zebrani uchwalili zwrócić się do czynników rządowych z prośbą o udzielenie ulg przy eksporcie drzewa wileńskiego.

Skolei inż. Kroszkin scharakteryzował sytuację stwierdzając, że eksport tego materiału spadł b. znacznie. Przyczyną tego są ograniczenia dewizowe wprowadzone przez Niemcy, które były głównym odbiorcą papierówki.

**Jarmark Piotra i Pawła na placu Łukiskim**

Starostwo Grodzkie zawiadamia, że ze względu na prowadzenie robót regulacyjnych w dzielnicy antokolskiej, zarząd miejski postanowił rozlokować do roczny jarmark św. Piotra i Pawła na

zabrukowanej części placu Łukiskiego wraz z przyległymi placami przy ul. Łukiskiej oraz na ul. I-szej Baterji do Zielonego Mostu.

**KRONIKA**

**Środa**  
**26**  
**Czerwiec**

Dziś: Janna i Pawła M. M.  
Jutro: Władysława Kr. W.

Wschód słońca — godz. 2 m. 45  
Zachód słońca — godz. 7 m. 57

**Spectrzeżenia Zakładu Meteorologii U. S. S. w Wilnie z dnia 25/VI — 1935 roku.**

Ciśnienie — 765  
Temp. średn. + 28  
Temp. najw. + 30  
Temp. najn. + 16  
Wiatr — cisza  
Tend. barom. — spadek  
Uwaga: — pogodnie.

— **Przewidywania pogody według P. I. M.:** Pogoda słoneczna ze skłonnością do tworzenia się burz, głównie na południu kraju. — Upalnie. Słabe wiatry ze wschodu i południo-wschodu.

— **Dziś dyżurują apteki:** 1) Kaca (Pilsudskiego 30); 2) Jundziła (Mickiewicza 33); 3) Narbutta (5-to Jańska 2); 4) Turgieła (Niemiecka 15) i wszystkie apteki na przedmieściach za wyjątkiem Snipiszek.

**OSOBISTA**

— **Prezydent m. Wilna dr. W. Maleszewski** rozpoczął dnia 24 b. m. urlop wypoczynkowy. Na czas urlopu zastępować prezydenta będzie wiceprezydent p. Adam Pilsudski.

**MIEJSKA**

— **RUCH POPULACYJNY W WILNIE.** — Zarejestrowane urodziny. 1) Szklar Tauba; 2) Klemensiewicz Józefa; 3) Wysocki Stanisław; 4) Mikulski Kazimierz; 5) Wojtkiewicz Zbigniew; 6) Rymanis (bez imienia, niechrzczoney).

**Zaślubiny:** 1) Zak Jocha — Ryt Józef; 2) Radziunówna Doniecka — Wysocki Franciszek; 3) Bukowska Stanisława — Zakrzewski Konstanty.

**Zgony:** 1) Stankiewicz Aleksander, robotnik, 73 lat; 2) Daszkiewicz Julja, handl.; 57 lat; 3) Głozman Boruch drukarz, 52 lat; 4) Jagintowicz Aleksander, technik, 42 lat; 5) Szejneder Hugo, bezrobotny, 48 lat.

— **Pożyczki budowlane.** W bieżącym tygodniu ma się odbyć posiedzenie Komitetu Rozbudowy m. Wilna, na którym rozpatrywane będą sprawy pożyczek na wszelkiego rodzaju budownictwo.

— **2000 bezrobotnych zatrudniono na robotach miejskich.** Wydział opieki społecznej zatrudnia obecnie na robotach miejskich około 2000 bezrobotnych. Znaczną część bezrobotnych skierowano do uporządkowywania parków, ogrodów i skwerów.

**SPRAWY AKADEMICKIE**

— **Koło seniorów akademickiego Strzelca.** — Z inicjatywy profesorów USB. powstało w Wilnie Koło Seniorów Akad. Oddziału Związku Strzeleckiego. Celem koła jest zorganizowanie moralnej i materialnej pomocy członkom akademickiego Oddziału Związku Strzeleckiego, oraz popularyzowanie idei strzeleckiej

**WOJSKOWA**

— **Dodatkowe posiedzenia Komisji Poborowych.** Na dzień 3, 4 i 9 lipca wyznaczone zostały posiedzenia dodatkowych Komisji Poborowych. Komisje te mają na celu dać możność u-

**Zjazd Związku Pracowników Miejskich**

W dniach 29 i 30 bm. obradować będzie we Lwowie walny zjazd pracowników miejskich. Z ramienia Wileńskiego Związku na Zjazd wydelegowani zostali: sekretarz związku p. Romuald Nahorski i p. Stanisław Wasilewski. Zjazd omówi najaktualniejsze bolączki pracowników samorządowych.

**Tegoroczni maturzyści gimnazjów wileńskich**

Państwowe Gimnazjum Męskie im. Adama Mickiewicza.

Typ humanistyczny.

1. Alfes Emanuel, 2. Alperowicz Izrail, 3. Bartoszewicz Leonard, 4. Berlin Lowa, 5. Białoguski Michał, 6. Buczowski Jerzy-Mieczysław, 7. Czeglik Józef, 8. Ejsurowicz Gerszon, 9. Frankiewicz Bolesław, 10. Giedris Zenon, 11. Karp Edward, 12. Kejl Władysław, 13. Kieźelis Wilhelm Waldemar, 14. Kuczuk Waclaw, 15. Lew Eljasz, 16. Łukaszewski Waclaw-Stefan, 17. Markiewicz Waclaw, 18. Mongird Roman, 19. Nagrodzki Wincenty-Leszec, 20. Paszkiewicz Wiktor, 21. Radyko Franciszek, 22. Rusczyce Oskar Zygmunt, 23. Sawicki Robert, 24. Sawkow Wiktor, 25. Sobolewski Stanisław, 26. Sokołowski Piotr, 27. Stacewicz Włodzimierz, 28. Stankiewicz Włodzimierz, 29. Stasiewicz Czesław, 30. Szwykowski Jan-Ludwik, 31. Wolejko Czesław, 32. Zapaśnik Stanisław-Józef.

Państwowe Gimnazjum Męskie im. Juliusza Słowackiego.

typ klasyczny — nowy.

1. Balberski Mejer, 2. Bobicz Michał, 3. Borowy-Borowski Henryk-Piotr, 4. Ciechanowicz Olgierd, 5. Czarnecki Adolf, 6. Czesnakowicz Waclaw, 7. Domiciewicz Leon, 8. Gospodarz Zbigniew, 9. Grodziewicz Waclaw, 10. Januszewski Marjan, 11. Jeleniewski Edmund, 12. Korolow Włodzimierz, 13. Kuczyński Dyonizy, 14. Kudzin Michał, 15. Łam Leonid, 16. Małachowski Ignacy-Franciszek, 17. Markiewicz Władysław, 18. Rotkiel Zbigniew, 19. Speichert Edmund, 20. Wojciuk Mieczysław, 21. Wołodzko Leon, 22. Zaleski Bogusław.

**Stan zatrudnienia na robotach drogowych i wod.-komunikacyjnych**

Stan zatrudnienia robotników na robotach drogowych i wodno-komunikacyjnych w dniu 1 czerwca 1935 roku wynosił 295.243 robotn.

**Aresztowanie Jędrzeja Giertycha**

W nocy z niedzieli na poniedziałek został w Warszawie aresztowany współpracownik „Warszawskiego Dziennika Narodowego“ i działacz młodych Stronnictwa Narodowego, p. Jędrzej Giertych. Zarzuca mu się przynależność do tajnej organizacji (art. 155 kk).

**Czerwony kur szaleje Splonęło 34 domy mieszkalne**

Wczoraj o godz. 1-szej we wsi Iszko, w gminie Wolne, zamieszkałej wyłącznie przez ludność polską, wybuchł w nieustalonych dotąd przyczynach pożar wewnątrz komory domu Ignacego Paszkiewicza.

Wskutek gęstego zabudowania ogień szybko przenosił się na sąsiednie budynki. Ogółem spalono 34 domy mieszkalne, 38 chlewów, 18 stodół, 7 śpielnicy, dalej z żywego inwentarza

260 kur, dwoje cieląt, 17 świń i 4 owce. — Pożar zatonął płomieniami padły narządzie rolnicze i urządzenia gospodarstwa domowego, — 25.000 kg. zboża i 8.000 kg. ziemniaków.

Straty wynoszą około 68.000 zł. — Poszkodowanych jest 32 gospodarzy. Udział w akcji ratunkowej brało 12 straży ogniowych. Ofiar w ludziach nie było.

**Ofiary kąpieli i upałów**

Podczas kąpieli na plaży w Zakręcie utonął 16-letni uczeń gimnazjum Towarzystwa Pedagogów, Abram Dajnowski, zam. przy ulicy Trzebiego Maja 9. Dajnowski, przepływając rzekę, stracił siły i poszedł na dno. Akcja ratownicza nie dała wyniku. Na miejsce wypadku sprowadzono łódź policji rzecznej, która w ciągu kilku godzin bezskutecznie poszukiwała zwłok topielca. Dalsze poszukiwania trwają.

Również wczoraj w pobliżu plaży koło We rek zaczął tonąć jakiś chłopiec w wieku 15—17 lat, którego w ostatniej chwili wydobyto z wo-

dy jeszcze z oznakami życia. Pogotowie ratunkowe doprowadziło go do przytomności. Chłopiec nie chciał wymienić swego nazwiska w obawie przed rodzicami, którzy nie pozwalają mu kąpać się daleko od plaży.

Silne upały spowodowały w ciągu dnia wczorajszego kilka wypadków porażenia. W go dzinach p. p. na ulicy M. Pohulanka, obok cerkwi Romanowskiej, znaleziono na chodniku nie przytomnego starszego pana. Był to 60-letni Józef Sienkiewicz. Pogotowie ratunkowe przewio-

zło go do szpitala św. Jakóba, gdzie lekarz skonstatował udar słoneczny.

Na ulicy Wingry 13, wskutek długotrwałego pobycia na słońcu z obnażoną głową, uległ porażeniu słonecznemu 21-letni A. Kac. Pogotowie ratunkowe udzieliło mu pierwszej pomocy.

W ciągu dnia wczorajszego do ambulatorium pogotowia ratunkowego zgłosiło się wiele osób, które doznały dotkliwych poparzeń na całym ciele od zbyt długiego leżenia na słońcu.

W ciągu dnia wczorajszego zemdlono na ulicy od gorąca kilka przechodniów.

Wczoraj w godzinach p. p. Wilja pochłonięta jeszcze jedną ofiarą. W pobliżu przystani 3 p. Saperów utonął 13-letni chłopiec, którego nazwiska narazie nie ustalono. Chłopiec łowił koło przystani ryby, a następnie rzucił się do wody, chcąc się orzeźwić. W pewnej chwili poczył tonąć. Silny prąd rzeki rzucił go pod koła nadchodzącego parostatku. Chłopca wydobyto z wody ze słabymi oznakami życia. Mimo natychmiastowej pomocy chłopiec zmarł. Zwłoki przewieziono do kostnicy przy szpitalu św. Jakóba. (c)

**Dwa zamachy samobójcze na brzegach Wilji**

Wczoraj w nocy z wysokiego brzegu przy ulicy Pijarskiej rzuciła się do Wilji w zamiarach samobójczych jakaś kobieta. Łódź ratownicza wydobyla desperatkę jeszcze z oznakami życia. Była to niejaka Helena Lisowska, (ul. Lwowska 67).

Drugą ofiarą zamachu samobójczego wy-

darzył się przy ulicy Brzeg Antokolski, gdzie rzucił się do Wilji młoda dziewczyna, która nie podała swego nazwiska.

Wydobyto ją z wody z oznakami życia. Pogotowie ratunkowe skierowało ją do szpitala św. Jakóba.

## ŚWIAT SIĘ ŚMIEJE



STAŁA AUDYCJA W LECIE  
W KAŻDĄ ŚRODĘ O GODZ. 19.50

## Teatr i muzyka

## TEATR MIEJSKI POHULANKA.

— **Premjera!** Dzisiaj, w środę dnia 26 czerwca, o godzinie 8.30 wiecz. w Teatrze na Pohulance premiera komedii znakomitej poetki Marii Jasnorzewskiej-Pawlikowskiej „Zalotnicy niebiescy”. Autorka, zajmująca jedno z czołowych miejsc we współczesnej literaturze, dała interesujący utwór z życia lotniczego, poruszając swoje problemy psychologiczne dotąd w literaturze dramatycznej nieznanne. Obsadę stanowią pp: H. Galińska, S. Gintelówna, H. Skrzydłowska, M. Bay-Rydzewski, M. Bielecki, H. Borowski, J. Kersen, S. Śródka, W. Zastrzeżyński, K. Vorbrodt. Reżyser — dyr. M. Szpakiewicz. Opra wa sceniczna — W. Makojnika. Ceny niższe.

— **Jutro**, w czwartek dnia 27 czerwca, o godzinie 8.30 „Zalotnicy niebiescy”.

MIEJSKI TEATR LETNI W OGRODZIE  
PO-BERNARDYŃSKIM.

— **Dzisiaj** w środę dnia 26 czerwca, o godz. 8.30 wiecz. po raz trzeci arcywesoła, obfitująca w prześmiewne sytuacje, doskonała farsa Arnolda i Bacha „Hurra jest chłopczyk”, która dzięki swej niefrasobliwej akcji pełnej humoru — bawi tłumnie zebraną publiczność w Teatrze Letnim. Reżyser — J. Bonecki. Dekoracje — W. Makojnika. Ceny niższe.

— **Jutro** w czwartek, dnia 27 czerwca, o godz. 8.30 w., „Hurra jest chłopczyk”.

ANONS! W najbliższych dniach rozpoczynamy w Teatrze Letnim występy Rewji Artystycznej pod kierownictwem Ludwika Sempolińskiego.

## TEATR MUZYCZNY „LUTNIA”.

W najbliższą niedzielę rozpoczyna się występy czołowych sił operetki poznańskiej pod dyktando Wojciechowskiego.

W dniu tym ujrzymy jedną z najnowszych operetek Lehara — „Kraina uśmiechu”. Krytyka zalicza ten utwór do rzędu najpiękniejszych pod względem melodii operetek tego znakomitego kompozytora.

Wśród wykonawców ujrzymy świetną primadonnę Fontanównę i Kisielewską, oraz słynnego tenora Czarneckiego.

W przedstawienu bierze udział stała orkiestra teatru „Lutnia”.

RADJO  
WILNO

ŚRODA, dnia 26 czerwca 1935 r.

6.30: Pieśń. 6.36: Gimnastyka. 6.50: Muzyka. 7.20: Dziennik poranny. 7.30: Pogadanka sportowo-turystyczna. 8.05: Audycja dla poborczych. 8.20: Program dzienny. 8.25: Chwilka społeczna. 8.30: Przerwa. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Dzień. poł. 12.15: Dla naszych letników i uzdrowisk — kwintet salonowy. 13.00: Chwilka dla kobiet. 13.05: Nastroje drobiazgi muzyczne. 13.30: Przerwa. 15.15: Audycja dla dzieci „Na kajaku” opow. Cioci Hal’. 15.25: Życie artystyczne i kulturalne miasta. 15.30: Zwycaje i obyczaje w pieśni białoruskiej. 16.00: Czy warto robić zapasy na zimę — pog. 16.15: Muzyka współczesna dla nie dowiarków. 16.50: Tragedja Salome (płyty). 20.45. Dziennik wieczorny. 20.55: Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00: Koncert Chopinowski. 21.30: Józef Piłsudski w dobie rewolucji — odczyt. 21.40: Fr. Chopin: Sonata wiolonczelowa g-moll op. 65. 22.05: Wiadomości sportowe. 22.15: Mała Ork. P. R.

CZWARTEK, dnia 28 czerwca 1935 r.

6.30: Pieśń. 6.36: Gimnastyka. 6.50: Muzyka. 7.20: Dziennik poranny. 7.30: Pogadanka sportowo-turystyczna. 8.05: Audycja dla poborczych. 8.20: Program dzienny. 8.25: Giełda rolnicza. 8.30: Przerwa. 11.57: Czas. 12.00: Hejnał. 12.03: Kom. met. 12.05: Dziennik południowy. 12.15: Utwory Griega (płyty). 13.00: Chwilka dla kobiet. 13.05: Miłe dźwięki — aud. muzyczna. 13.30: Przerwa. 15.15: Letnie nastroje. 15.25: Życie artystyczne i kulturalne miasta. 15.30: Ulubieńcy publiczności przed mikrofonem. 16.00: Audycja dla dzieci. 16.15: Recital fortepianowy Stanisława Szpinalskiego. 16.50: Codzienny od cinek prozy. 17.00: Dla naszych letników i uzdrowisk. 18.00: Sowieckie państwo pracy — O książce Janiny Miedzińskiej, rozmowa Kazimierzy Muszałówny z autorką. 18.10: Minuta poezji. 18.15: Cała Polska śpiewa — Pieśni w wyk. Chóru męskiego pod dyr. Władysława Raczkowskiego. 18.30: Litewski odczyt ekonomiczny. 18.40: Chwilka społeczna. 18.45: Utwory skrzypcowe. 19.05: Program na piątek. 19.15: Koncert reklama mowy. 19.30: Pieśni ludowe. 19.50: Pogadanka aktualna. 20.00: Jak spędzić święto? 20.10: Koncert Ork. Wieczornej. 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: Obrazki z życia dawnej i współczesnej Polski. 21.00: Koncert w wyk. Ork. Symf. P. R. pod dyr. Józefa Ozimińskiego z udziałem Ludwika Orland-Chołoneńskiego (tenor). 21.30: Słuch, oryg. p. t. „Zagle na wiatr” Rychlińskiego. 22.00: Wiadomości sportowe ogólnopolskie. 22.06: Wil. wiad. sportowe. 22.10: Mała Orkiestra P. R. pod dyr. Z. Górzynskiego. 23.00: Komunikat met. Do 23.30: D. c. Małej Ork. P. Radja pod dyr. Z. Górzynskiego.

Silna flota powietrzna —  
na najlepszą obronę granic.

Uwagi budżetowe władz wojew.  
będą przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Rady Miejskiej

Dowiadujemy się, że Urząd Wojewódzki na deszał już do Magistratu uwagi, dotyczące nowego preliminarza budżetowego miasta. Jak sły chać tegoroczny budżet został przez władze nad zorze bardzo okrojony.

Uwagi Województwa będą przedmiotem obrad najbliższego posiedzenia Rady Miejskiej, które odbędzie się w początkach przyszłego tygodnia.

Po tem posiedzeniu w pracach Rady Miejskiej ma nastąpić dłuższa przerwa spowodowana ferjami letnimi.

Przybyli palestyńscy motocykliści  
do Wilna

We wtorek, o godz. 19 przyjechało do Wilna 5 motocyklistów z Hapoelu palestyńskiego. Wiadomość ta szybko rozeszła się wśród Żydów wileńskich, którzy liczenie wylegli na ulice, by powitać przybyłych z Palestyny.

Motocykliści zabawią w Wilnie do czwartku i będą gośćmi miejscowej drużyny Hapoel i ligi pomocy pracującym w Palestynie. Z Wilna sportowcy udają się do Lotwy.

Starostwo karze za kąpiel  
w miejscach niedozwolonych

W związku z wyznaczeniem miejsc kąpielowych na Wilji przypominamy, iż kąpanie się w innych miejscach ze względu na zdrowie i bezpieczeństwo życia jest kategorycznie zabronione. Specjalne patrole policji zarówno na brzegach, jak i na rzecze Wilji będą kontrolowały kąpiących się jak i używających sportu kajakowego zwłaszcza tych, którzy podrywają lekko myślne pod przechodzące statki. Wszyscy nie stosujący się do wydanych przepisów, będą po ciągani do surowej odpowiedzialności. Wczoraj Starostwo Grodzkie ukarało 2 osoby przycięwko którym sporządzono doniesienie za podpyływa nie zbyt blisko pod przechodzące statki.

## Na pomnik Marszałka

— **Urzednicy Kuratorjum i Szkoła Rzemiosł na kopiec Marszałka.** Urzednicy i funkcjonarjusze Kuratorjum Okręgu Szkolnego Wileńskiego i Szkoła Rzemiosł OO. Salezjanów w Wilnie przesłali do Krakowa 321 zł. na budowę kopca Marszałka Piłsudskiego — niezależnie od dobrowolnego opodatkowania się na budowę pomnika Marszałka Piłsudskiego w Wilnie.

— **Skarbowcy na pomnik i kopiec Marszałka** Na nadzwyczajnym Walnem Zebraniu Skarbowców, zwołanem w dniu 21 czerwca 1935 r. z inicjatywy Zarządu Koła Wileńskiego Stowarzyszenia Urzedników Skarbowych, uchwalono opodatkować się na przeciąg 6 miesięcy, począwszy od dnia 1 lipca 1935 r., w wysokości 1 proc miesięcznego uposażenia brutto, z której to kwoty 10 proc. przeznaczono na budowę kopca im. Marszałka Józefa Piłsudskiego w Krakowie, zaś 90 proc. postanowiono przekazać Komitetowi Obywatelskiemu Uroczystości Pogrzebowych Marszałka Piłsudskiego na budowę pomnika w Wilnie.

Wanda Siemaszkowa  
o polskiej komunikacji powietrznej

Nasza wielka i sławna artystka dramatyczna, p. Wanda Siemaszkowa, odbyła w czerwcu 1935 roku podróż samolotem z Warszawy do Krakowa, skąd pojechała koleją do Lwowa.

Oto jej opinia o podróży PLL „Lot”:  
„Pełna jeszcze wrażeń z lotu tym cudownym ptakiem co się SP — AAP zwie, piszę ten list. 2.400 mtr. to już jest coś! I mroźk przeszło 10 stopniowy też jest coś! Ale najdziwniejsze, że go prawie nie czułam. Przyleciałam do Krakowa o 9 i pół rano. Jestem zachwycona służbą, sprawnością i grzecznością. Zaraz zawałał mi obsługujący kolejowego tragarza, a ten ułokował rzezy, gdzie należy. Po załatwieniu interesów odjechałam o 11.48 rano do Lwowa! Jednego dnia więc Warszawa — Kraków — Lwów! o 5 po południu już dzwoniłam do lwowskich znajomych! Rekord! Wieczór o 7-ej stawilał się w kancelarii teatru.

A teraz wrazenia z lotu. Było cudownie! Płynęliśmy nad morzem zbalwanionych chmur i obłoków w błękitcie, słońcu, jasności!

Pierwszy raz widziałam sobowótór, t. j. spectrum aeroplanu, poniżej nas na obłokach, jak sunał z nami w otoczy koła tęczy. Niezrównany widok!”

— S: —

## Sprytny oszust

Do autobusu 1-ej linii wsiadł na przystanku przy ulicy Mickiewicza jakiś przyzwoicie ubrany pan.

— **Proszę o bilet do poczty** — odezwał się do konduktora, wyjął dwudziestozłotowy banknot, srobiec pod nosem, że posiada jeszcze przy sobie 20 groszową monetę, ale nie może jej znaleźć. Konduktor odliczył pasażerowi resztę w wysokości 19 zł. 80 gr. w drobny bilonie, klnąc w duszy niewygodnego pasażera.

Gdy autobus zbliżał się już do poczty, nie znany odezwał się nagle do konduktora.

— **Pan konduktorze, akurat znalazłem w kieszeni 20 gr. monetę.** Ponieważ ciężko mi z pańskim bilonem, możebym pan zwrócił mi mój banknot, a ja panu otrzymany bilon.

Usłużny konduktor zgodził się. Zwrócił nie znajomemu 20 zł. banknot i otrzymał od niego bilon. Przy sprawdzaniu, po wyjściu pasażera, okazało się, iż nieznajomy zamiast 20 zł. zwrócił mu., 14, przywłaszczając 6 zł.

Oszukany konduktor zameldował o wypadku policję, która wszczęła dochodzenie. (c).

## Na wileńskim bruku

SPADEŁ ZE SCHODÓW

Wczoraj wieczorem przy ulicy Uniwersyteckiej spadł ze schodów niejaką Witold Jajłyński. Odnosił on poważne uszkodzenie ciała. Pogotowie ratunkowe przewiozło go do szpitala. (c).

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK.

Wczoraj wieczorem, na brzegu Wilji w czasie prac przy umocowaniu brzegu rzeki, obok gmachu Elektrowni Miejskiej, został przygnieciony ciężką belką robotnik Jan Szymański (ul. Świerkowa).

Pogotowie ratunkowe przewiozło go w stanie bardzo ciężkim do szpitala Żydowskiego.

**HELIOS** | **Premjera.** Nie zważając na sezon letni **miljonowy film** o niezwyklej treści  
**NOC NA „TRANSATLANTYKU”**

W rolach głównych: urocza Nancy CARROLL oraz najpopularniejszy amant Gene RAYMOND  
W scenach rewjowych wszechśw. sławy „Trio Boswell”. Nad program: **Atrakcja** oraz **aktualja**

**OGNISKO** | **Dzisiaj! ANNABELA i JEAN MURAT**  
w wspaniałym filmie muzycznym p. t.

**Miłość w aucie**

NAD PROGRAM: **DODATKI DŹWIĘKOWE.** Pocz. seansów codz. o g. 6-ej p.p. w niedzielę o 4

Niniejszem podajemy do wiadomości, że z dniem dzisiejszym obniżyliśmy cenę na  
**WAPNO wileńskie do zł. 30**  
za tonnę z dostawą.  
SPÓŁDZIELNIA PRODUCENTÓW  
**„CENTROWAPNO”**  
Wilno, Zawalna 30—5

**Sprzedam samochód**

w dobrym stanie (kareta) marki „Paige” —  
lub zamienię na mały folwark z dopłatą.  
(Zwierzyniec), Dzielna 36—1. Tel. 21—87.

**ORYGINALNE PROSZKI**  
„MIGRENO”  
„NERVOSIN”  
R.M.S.W.N.E.S.S.P.  
ZNAK FABR.  
Z **KOGUTKIEM**  
SA ŚRODKIEM  
KOJĄCYM BOLE  
ZASTOSOWANIE:  
**BOLE GŁOWY**  
MIGRENA, NEURALGIA  
**BOLE ZĘBOWE**  
GRYPA, PRZEZIĘBIENIA  
BOLE I ARTRETYCZNE  
STAWOWE, KOSTNE I T. P.  
ŻĄDANIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW  
ZE ZN. FABR. **KOGUTEK**  
SPRZEDAJĄ APTEKI

**KAŻDY**

PRZEMYSŁOWIEC  
KUPIEC HURTOWNIK  
I DETALISTA

zyska sobie najlepszą klientelę  
ogłaszając się w najpopularniejszem  
pismie codziennem  
na Ziemiach Półn.-Wschodnich

**KURJER WILEŃSKI**

WILNO. UL. BISKUPIA 4, TEL. 99

## Do sprzedania

18 ha ziemi ornej b. ta. nio, Podbrodzie, zaśc. Nowiniszki, Albin Zwiedrowicz.

## Samochód

5-cioosobowy (kareta), marki „Berliet” b. tanio do sprzedania, Dzielna 40—1, między 5 — 6.

Z powodu wyjazdu  
do Ameryki  
sprzedam

tanio folwark 260 ha. Poczta Worniany, Czerkasówka, Możejko

## Szczenięta

**Dobermany**  
sprzedam — Krakowska 46, m. 2, od 1 do 5-ej

## Kocięta

**czarne angory**  
rasowe — do sprzedania ulica Zakretowa 21—2, w godz. od 10 do 14-ej i od 16 do 18-ej

## Szczenięta

„Setery Irlandzkie” do sprzedania ul. Jagiellońska 8—22

**DOKTOR**  
**ZYGMUNT**  
**KUDREWICZ**  
Chor. wenerycz., syfilis, skórne i moczopłciowe  
Zamkowa 15, tel. 1966  
Przyjm. od 8—1 i 3—8

**AKUSZERKA**  
**Maria Laknerowa**  
Przyjmuje od 9—7 w ul. J. Jaslińskiego 5-28 róg Ofiarnej (obok Sądu)

**AKUSZERKA**  
**M. Brzezina**  
masaż leczniczy i elektryzacje  
Zwierzyniec, T. Zana na lewo Gedyminowska ul. Grodzka 27

**Do sprzedania**  
**7 ha ZIEMI**

można na parcelę, od 50 gr. metr, przy ulicy Witkomińskiej nr. 161. Dowiedzieć się: Szeszkińska 8—2

## Okazyjnie

Sprzedaje się na Antokolu DOME osobniak z małym ogródkiem owocowym. Dowiedzieć się, ul. Słoneczna 2, m. 2

**Do wynajęcia**  
3 pokoje na letnisko we wsi Wiktorzyski bez utrzymania. Sad, rzeka. Informacje: Stanisław Jachimecki, wieś Wiktorzyski, p. Mickunys

**Solidna osoba**  
starsza, z poważnymi referencjami, poszukuje posady gospodyni do samotnych, zna krawieczynę, zgodzi się pilnować mieszkanie. Zgłoszenia: ul. Uniwersytecka 7—12

**Buchalter-bilansista**  
włada jęz. niem. i ang., poszukuje odpowiedniej pracy. Zgłosz. do administracji „Kurjera Wil.” dla Daniela

**OBUWIE**  
TANIE, SOLIDNE I GWARANTOWANE TYLKO Z PRACOWNI WINCENTEGO POPIAŁKO WILNO OSTROBRAMSKA 25.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA: Wilno, Bisk. Bandurskiego 4. Telefony: Redakcji 79, Administr. 99. Redaktor naczelny przyjmuje od g. 2—3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od g. 1—3 pp. Administracja czynna od g. 9½—3½ ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od g. 1—2 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9½—3½ i 7—9 wiecz. Konto czekowe P. K. O. nr. 80.750. Drukarnia — ul. Bisk. Bandurskiego 4, telefon 3-40.

CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnoszeniem do domu lub przesyłką pocztową i dodatkami książkowymi 3 zł., z odbiorem w administr. bez dodatku książkowego 2 zł. 50 gr., zagranicą 6 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetr, przed tekstem — 75 gr., w tekście 60 gr., za tekst. 30 gr., kronika redak. i komunikaty — 60 gr. za wiersz jednoszp., ogłosz. mieszkan. — 10 gr. za wyraz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%. Dla poszukujących pracy 50% zniżki. Układ ogłoszeń w tekście 4-ro łamowy, za tekstem 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń i nie przyjmuje zastrzeżeń miejsca.